

P r o t o k ó ł Nr XLII/2006
sesji zwyczajnej Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego
z dnia 22 marca 2006 r.

odbytej w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Gdańskiej 6
Obrady rozpoczęto o godz. 13⁰⁰, a zakończono o godz. 19¹⁰.
Obradom przewodniczył - Pan Stefan Milewski Przewodniczący Rady Miejskiej

Stan radnych Rady Miejskiej - 21

Obecni P.P. radni:

- 1.Aszyk Stanisław
- 2.Banach Arkadiusz
- 3.Byrszel Andrzej
- 4.Cesarz Piotr
- 5.Gabig Jarosław
- 6.Gburek Jerzy
- 7.Głuch Paweł
- 8.Grzecznowska Małgorzata
- 9.Jankowski Kazimierz
- 10.Kubkowski Stanisław
- 11.Lebiedziński Bohdan
- 12.Milewski Stefan
- 13.Ruśniak Sławomir
- 14.Sikorska Regina
- 15.Sykut Grzegorz
- 16.Wiśniewska Janina
- 17.Zimny Norbert

P.P. radni nieobecni usprawiedliwieni:

- 1.Florek Witold
- 2.Bugaj Helena
- 3.Kurkowski Henryk

P.P. radni nieobecni nie usprawiedliwieni:

1. Zieliński Mariusz

Zaproszeni goście:

- | | | |
|-------------------------|---|-------------------------|
| 1. Zenon Ody | - | Prezydent Miasta Tczewa |
| 2. Krzysztof Trawicki | - | Starosta Starogardzki |
| 3. Henryk Klecha | - | Dyrektor MZK |
| 4. Kazimierz Borowski | - | Dyrektor PUK „Starkom” |
| 5. kpt. Łukasz Zblewski | - | Prezes OSP |

- | | |
|------------------------------|-------------------------------|
| 6. Andrzej Karasek | - Dyrektor ZBM |
| 7. Bernadeta Smuda | - Dyrektor MOPS |
| 8. Maria Berezowska | - Kierownik OPiRPA |
| 9. Anna Jabłonowska | - Kierownik SPZOZ SCR |
| 10. insp. Mirosław Czarnecki | - Komendant Powiatowy Policji |

Przedstawiciele Urzędu Miejskiego:

1. Karbowski Stanisław
2. Żak Eugeniusz
3. Kozłowski Zbigniew
4. Bieliński Sławomir
5. Aletorowicz Elżbieta
6. Kendzierska – Błyska Ewa
7. Rzepka Tomasz
8. Brzozowska Maria
9. Bielińska Grażyna
10. Domachowska Urszula
11. Sonnenfeld Janina
12. Szakiel Ludwik
13. Cysarczyk Jarosław

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zmiany do porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu XLI sesji.
5. Informacja nt. wyników spotkania prezydentów miast z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, poświęconego usprawnieniu zarządzania miastami.
6. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta od 14.02.2006 r. do 10.03.2006 roku.
7. Ocena stanu ładu i bezpieczeństwa publicznego w mieście w oparciu o dane statystyczne za rok ubiegły.
8. Informacja Starostwa Powiatowego na temat Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013.
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) ustalenia wysokości stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego ulic gminnych w granicach administracyjnych miasta Starogard Gdański,
 - 2) zmieniająca uchwałę Nr XV/158/2004 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 28.01.2004 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz wykazu stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na terenie miasta Starogard Gdański,

- 3) szczegółowych zasad przyznawania i wypłaty jednorazowych zapomóg z tytułu urodzenia dziecka,
 - 4) zasad zwrotu wydatków na pomoc rzeczową, zasiłki celowe i pokrycie kosztów pogrzebu,
 - 5) podniesienia kryterium dochodowego oraz ustalenia warunków odpłatności za pomoc udzieloną w zakresie dożywiania dla osób i rodzin, których dochód przekracza kryterium dochodowe,
 - 6) przystąpienia i zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „EFS - Edukacja Formą Sukcesu miast pomorskich – Kwidzyn, Malbork, Starogard Gdański, Tczew”,
 - 7) zmian w budżecie Gminy Miejskiej Starogard Gdański na 2006 rok (zmiana 2),
 - 8) zmieniająca uchwałę Nr XVIII/192/2004 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Starogardzie Gdańskim,
 - 9) zatwierdzenia zmian statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Starogardzkie Centrum Rehabilitacji w Starogardzie Gdańskim,
 - 10) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości punktu dla ustalenia wynagrodzenia zasadniczego pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych działających w zakresie oświaty założonych i prowadzonych przez Gminę Miejską Starogard Gdański,
 - 11) sprostowania błędu w Uchwale Nr XXXVIII/365/2005 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie wspierania doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Miejską Starogard Gdański w 2006 roku,
 - 12) środków finansowych przeznaczonych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli oraz nauczycieli emerytów i rencistów korzystających z opieki zdrowotnej,
 - 13) zmieniająca uchwałę nr VII/70/2003 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 19 marca 2003 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej OPiRPA w Starogardzie Gdańskim
10. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Dyskusja – wolne wnioski.
13. Zakończenie obrad XLII sesji Rady Miejskiej.

Ad. pkt 1 i 2

Przewodniczący Rady Miejskiej – dokonał otwarcia XLII sesji Rady Miejskiej. Przywitał zaproszonych gości w szczególności Prezydenta Miasta Tczewa

– pana Zenona Odyę i członka zarządu Starostwa Powiatowego- pana Krzysztofa Trawickiego, dalej Prezydenta Miasta i Zastępców Prezydenta, przedstawicieli lokalnych mediów, Naczelników Wydziałów Urzędu Miejskiego oraz radnych Rady Miejskiej. Zaznaczył, że obecne będą również osoby związane z punktem porządku obrad - ocena ładu i bezpieczeństwa publicznego w mieście i przy okazji omawiania tego punktu powita i przedstawi te osoby. Stwierdził prawomocność obrad.

Ad. pkt 3

Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, że nie proponuje żadnych zmian do porządku obrad.

Zapytał - czy radni zgłaszają propozycje zmian do porządku obrad?

Radni nie zgłosili żadnych propozycji.

Przed przystąpieniem do realizacji dalszych punktów porządku obrad przekazał radnym „obiegim” pocztę, która wpłynęła do Rady w ostatnim okresie:

- 1) korespondencja w sprawie pani Renaty Zielińskiej,
- 2) pismo Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do Prezesa Zarządu ZUOK "Stary Las",
- 3) pismo Prezydenta Miasta do Pana Sławomira Neumanna Starosty Starogardzkiego w sprawie dróg powiatowych w obrębie miasta,
- 4) informacja o wydanej decyzji ustalającej wysokość jednorazowej opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości,
- 5) kopia artykułu pt. "Gmina musi przyjąć spadek"
- 6) zaproszenie na Pomorski kongres Obywatelski dla Rady Miasta wraz z materiałami informacyjnymi.

Zwrócił szczególną uwagę, że wśród korespondencji jest zaproszenie pana Jan Szomburga – Prezesa Instytutu Gospodarki Rynkowej w Gdańsku na Pomorski Kongres Obywatelski. Dodał, że w załączonym do zaproszenia piśmie Pan Szomburg przedstawia założenia ideowe Kongresu i jeżeli któryś z radnych zechce zapoznać się z tymi materiałami to biuro Rady skseruje niezbędne informacje, a gdyby były osoby zainteresowane wzięciem udziału w kongresie, to poprosił, aby szefowie klubów zgłosili to.

Następnie poinformował, iż każdy radny otrzymał dodatkowy materiał, dotyczący zmiany uzasadnienia do uchwały Rady Miejskiej o zmianach w budżecie Gminy Miejskiej. Poprosił radnych o naniesienie tych zmian do momentu przystąpienia do dyskusji na temat tego punktu porządku obrad.

Ad. pkt 4

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał, czy radni zgłaszają uwagi do treści protokołu XLI sesji.

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani pytań.

Poddał protokół z XLI sesji pod głosowanie.

za przyjęciem protokołu XLI sesji głosowało	-	12 radnych,
przeciwko	-	0 radnych,
wstrzymało się od głosu	-	2 radnych.

Protokół XLI sesji został przyjęty.

Ad. pkt 5

Informacja nt. wyników spotkania prezydentów miast z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, poświęconego usprawnieniu zarządzania miastami.

Przewodniczący Rady Miejskiej – wyjaśnił, że ideą tego informacyjnego punktu porządku obrad jest to, aby radni po wysłuchaniu wystąpienia Prezydent Miasta Tczewa- pan Zenon Odyi, wypowiedzieli się i sformułowali stosowne wnioski, które następnie Prezydium Rady spíše i w formie oficjalnego pisma prześle do Ministerstwa w celu ujęcia ich w ewentualnych zmianach, przygotowywanych przez Ministra.

Pan Zbigniew Ody- Prezydent Miasta Tczewa – powiedział, że został zaproszony przez prezydenta miasta Inowrocławia – pana Ryszarda Brejzę na Ogólnopolską Konferencję Prezydentów Miast, skupiających od 50 do 100 tys. mieszkańców - miast, które zgodnie z obowiązującymi przepisami nie uzyskały statusu powiatów grodzkich, a funkcjonują jako powiaty ziemskie. Przy okazji wspomniał, że status powiatów grodzkich ma kilka miast poniżej 50 tys. mieszkańców. Zaznaczył, że wiele trudności, z którymi borykają się miasta, takie jak Tczew czy Starogard, wynika z podziału kompetencji władzy wykonawczej na gminę i starostwo. W mieście, które jest jednocześnie siedzibą powiatu rządy sprawuje nie tylko prezydent, czy samorząd miasta, ale gospodarzem jest również starosta powiatowy czy rada powiatu. To rodzi określone skutki – najczęściej są to problemy związane z koordynacją zadań, w następstwie których powstają liczne konflikty na gruncie „miasto-powiat”. Wracając jednak do tematu konferencji wspomniał, że odbyła się ona pod szyldem „Miasta prezydenckie powiatami grodzkimi”. Głównym celem spotkania było przyjęcie zasady, aby w mieście był jeden gospodarz. Intencją zgromadzonych na spotkaniu prezydentów nie była likwidacja powiatów, ale zmiana sposobu zarządzania miastami wielkości od 50 do 100 tys. Jeszcze raz podkreślił, że celem spotkania nie były zmiany podziału administracyjnego naszego kraju, mówiąc ściślej likwidacja powiatów, tylko zmiana sposobu zarządzania w miastach, będących ich siedzibami. Drugi temat, który sam zgłosił, a który został przedyskutowany na spotkaniu, dotyczył sprawy miast i gmin wiejskich o tej samej nazwie. Podkreślił, że powoduje to pewne ograniczenia rozwojowe miast. Następnie poinformował, że w kraju jest 25 miast, w których żyje od 50 do 100 tys. mieszkańców i 13 miast poniżej 50 tys., które są siedzibami powiatów ziemskich. Natomiast w konferencji uczestniczyło 20 prezydentów i wszyscy jednomyślnie podpisali apel do władz naczelnych - sejmu, senatu, pana Premiera, aby rozpocząć debatę na temat ewentualnych zmian administracyjnych. Dodał, że przy-

gotował komplet dokumentów, stanowiących podstawę dyskusji, który przekaże panu Przewodniczącemu i każdy radny będzie mógł się z nimi zapoznać. Następnie dodał, że jego zdaniem cel jest bardzo słuszny. Zresztą prezydenci, uczestniczący w Konferencji, podkreślali, że w obecnej sytuacji, bez względu na charakter czy układ polityczny, jaki obowiązuje w naszych miastach, problem podziału kompetencji władzy wykonawczej występuje i trzeba go zmienić. Proponowali np. aby organem wykonawczym dla zarządzania w mieście, które jest siedzibą powiatu był Prezydent Miasta, tak jak to jest w powiatach grodzkich. Prezydent pełniłby funkcję organu wykonawczego dla Rady Miejskiej i Rady Powiatu. Oczywiście to wymagałoby wiele zmian, ale propozycja jest do przyjęcia. Może być też odwrotnie, że to Starosta Powiatowy będzie zarządzał w mieście. Chodzi o to, aby władza wykonawcza skupiona była w jednym ręku. Podkreślano również, aby w przypadku gmin miejskich i wiejskich o tej samej nazwie, w celu ujednolicenia ich, z tych mniejszych powołać miasto i gminę pod jednym samorządem, jedną władzą, co będzie można łatwiej reorganizować. Minister Czartoryski, który uczestniczył w spotkaniu, stwierdził, że rozumie te problemy, gdyż sam był prezydentem miasta i pełnił też funkcję starosty, i nie wyobraża sobie zarządzania miastem, w którym panuje taka dwuwładza. Zgodził się z postulatami prezydentów, ale zaznaczył, że świadomy jest problemów, które wynikłyby w momencie uczynienia np. z miasta Tczewa czy miasta Starogardu powiatu grodzkiego. Pozostałaby bowiem kwestia reszty powiatu. Na przykład w przypadku powiatu tczewskiego ani Pelplin, ani Gniew nie spełniają wymogów infrastruktury, aby przejąć obowiązki powiatu ziemskiego. Dodał, że na konferencji podkreślano, że te zmiany nie są w interesie uczestników spotkania, gdyż w zasadzie ci prezydenci, którzy byli w Inowrocławiu, kończą swoje kadencje w tym roku i nie wszyscy będą ponownie kandydować, poza tym ci, którzy wezmą udział w wyborach, nie mają gwarancji, że zostaną wybrani. Natomiast doświadczenia ze współpracy z powiatami, pozwalają wysunąć takie wnioski i zmuszają do rozmów na te tematy. Poinformował, że Minister Czartoryski stwierdził, że dotychczasowy podział administracyjny nie jest idealny i wymaga pewnych korekt i zmian. Wobec powyższego zobowiązał się do rozpoczęcia rozmów, analiz oraz przygotowań stosownych propozycji zmian. Zasugerował nawet, aby prezydenci zgłosili do ministerstwa swoje uwagi, spostrzeżenia, wizje czy propozycje, które urząd z pewnością uwzględni podczas analiz. Następnie poinformował zebranych, że w dniu dzisiejszym tuż przed przybyciem do Starogardu otrzymał pismo od Prezydenta Miasta Inowrocławia, zawierające stanowisko, które będzie omawiane na przyszłym posiedzeniu Związku Miast Polskich, odnośnie poparcia tej inicjatywy i uporządkowania kwestii relacji „miasto-powiat” miast skupiających od 50 do 100 tys. mieszkańców. Dodał, że jego zdaniem ustalenie jednego gospodarza w miastach takich jak Tczew czy Starogard jest bardzo istotne, gdyż mieszkańców nie obchodzi kto za co jest odpowiedzialny. Najczęściej winę za niedociągnięcia przypisują Prezydentowi Miasta, który postrzegany jest jako jedyny zarządca w

mieście. Na zakończenie dodał, że jeżeli radni mają jakieś pytania, to gotów jest w tej chwili udzielić na nie odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził, że sprawa jest bardzo ważna. Wyraził swoje obawy, żeby w przypadku wprowadzania zmian w podziale administracyjnym kraju, czyli niwelacji dualizmu władzy w naszych miastach, ministerstwo nie wprowadziło jakichś sztucznych granic, typu- zmiany owszem, ale tylko dla miast o wielkości powyżej 50 tys. mieszkańców, bo jak dotąd nikt takich sztucznych granic nie praktykował. Przykładem jest miasto-Sopot, które mimo że jest miastem dalece mniejszym od Starogardu, jest powiatem grodzkim. Dodał, że dużo łatwiej jest zarządzać środkami, jeśli ma się je skomasowane w jednym budżecie i kiedy jest jeden gospodarz. Łatwiej byłoby np. rozwiązać problem dróg w mieście, który jest bolączką nie tylko naszego miasta. Dodał, że powinno kłaść się zdecydowany nacisk społeczny w kierunku takich zmian.

Pan Zbigniew Ody- Prezydent Miasta Tczewa – w uzupełnieniu wypowiedzi pana Przewodniczącego dodał, iż stanowisko obecnych na spotkaniu w Inowrocławiu prezydentów potwierdza, że zapis ustawowy, mówiący o tym, że miasto, które ma prawo być powiatem grodzkim, może z tego przywileju zrezygnować, w dalszym ciągu będzie obowiązywać. Jest to istotny zapis, ze względu na wykorzystanie go w odwrotną stronę. Chodzi o to, że miasto, które zechce uzyskać tytuł i prawa powiatu grodzkiego, a nie spełnia kryterium wielkości, będzie mogło złożyć taki wniosek pod warunkiem, że spełniać będzie wymogi dotyczące infrastruktury. Korzystając z obecności przedstawiciela zarządu Starostwa Powiatowego, podkreślił raz jeszcze, że ideą spotkania prezydentów nie były „zakusy” na likwidację powiatów, ale zmiana sposobu zarządzania w miastach. Jak ważna jest to kwestia zaświadczyć może sprawa głównego wiaduktu, który prowadzi na Starówkę, na ul. Wojska Polskiego w Tczewie. Wiadukt pozostaje w gestii Starostwa Powiatowego. Obiekt od dwóch lat wymaga kapitalnego remontu. Starostwo nie miało wówczas środków finansowych na ten cel. W związku z tym miasto przeznaczyło 140 tys. zł., żeby zabezpieczyć go, aby mieszkańcy mogli w miarę swobodnie poruszać się. Od tego faktu minęły dwa lata i dwa dni temu do Urzędu Miasta Tczewa wpłynęło pismo od pani dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, w którym informuje, że obecny stan wiaduktu jest tak zły, że będzie trzeba go zamknąć. W tym momencie nasuwa się jedno pytanie, co przez te dwa lata właściciel i zarządca tego obiektu uczynił w tym temacie. Przez ten cały czas miasto deklarowało daleko idącą pomoc w rozwiązaniu problemu. Niestety powiat nic w tej sprawie nie zrobił, tłumacząc się stale brakiem funduszy. Wyraził zrozumienie dla tego że może nie być pieniędzy, ale przynajmniej należało określić jakiś plan działania, termin i sposób jego przeprowadzenia. Pocieszające jest to, że analogiczne problemy obecne są w każdym mieście, będącym jednocześnie siedzibą powiatu i gminy. Podsumował, iż sprawą należy zająć się i to jak najszybciej, gdyż wszelkie problemy

na płaszczyźnie podziału kompetencji władzy wynikają nie z faktu, że starosta nie lubi prezydenta, ale z błędnych rozwiązań systemowych.

Pan radny Norbert Zimny – stwierdził, że problem dróg i ulic jest dobrym przykładem na to, aby władza należała do jednego gestora – prezydenta miasta, wójta czy burmistrza. Zwykle mieszkańcy wszystkie swoje pretensje zgłaszają do prezydenta. Zaznaczył, że projekt zmian złożony jest u marszałka, ale nie może doczekać się omówienia na sejmowym spotkaniu sesyjnym. Wyrażając swoje zdanie, zaznaczył, że w mieście powinien być jeden gestor, jeden gospodarz, aby wiadomo było do kogo zwracać się w sprawach porządkowych.

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej – w związku z brakiem pytań podziękował panu Prezydentowi Miasta Tczewa za przybycie.

Podsumowując powiedział, że Rada przygotuje krótkie pismo do pana Ministra z poparciem idei, aby rozpocząć proces porządkowania wszystkich spraw, które wynikają z relacji „miasto-powiat”. Dodał, że wówczas gdy wprowadzany był drugi etap reformy samorządowej, kiedy powstały powiaty, zgłoszony był wniosek- chyba ustny na sejmowej dyskusji, że po I kadencji funkcjonowania tego systemu nastąpi podsumowanie i ocena, jak zmiany wynikające z reformy, sprawdzają się w praktyce. Niestety poprzednia ekipa rządowa przez cztery lata, pomimo ponaglącej uchwały, którą chyba senat nałożył sam na siebie, aby taką ocenę przeprowadzić, tej oceny nie dokonała. Widać, że pewne rzeczy nie funkcjonują w niej prawidłowo. Jak już wspomniał pan Prezydent Ody- nie podejmuje się tematu czy powiat jest potrzebny czy nie, ale pragnie się uporządkowania pewnych sprawy częściowych. Zauważył, że np. drogi powinny być pierwszą taką sprawą, podlegającą uporządkowaniu.

Pan radny Sławomir Rusniak – zaproponował, aby w piśmie, które pan Przewodniczący w imieniu Rady Miejskiej będzie wysyłał do Ministerstwa, zaznaczyć, żeby sprawy, o których jest mowa, dotyczyły nie tylko miast powyżej 50 tys. mieszkańców, ale objęły również te mniejsze miasta, którym niewiele brakuje do 50 tys.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zaznaczył, że przekaze klubom brudnopis pisma z prośbą o naniesienie na nim ewentualnych uwag.

Ad. pkt 6

Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta od 14.02.2006 do 10.03.2006 r.

Sprawozdanie w formie pisemnej stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy radni zgłaszają pytania lub uwagi do przedłożonego sprawozdania?

Pan radny Sławomir Ruśniak – zgłosił pytania do następujących spraw:

1. str. 2, punkt 6 - poprosił o pełniejsze informacje na temat 70 szt. decyzji ustalających warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, na które przeznaczono 25.620zł.,
2. str. 4, punkt 33 – chodzi o 201 tys. na projekt elektronicznego obiegu dokumentów. Zaznaczył, że nie sądzi, aby taka kwota była adekwatna do takich

przedsięwzięć, wobec czego poprosił o wyjaśnienie kwestii, zaznaczając jednocześnie, że dalsze pytania będą uzależnione od udzielonej odpowiedzi.

Pan radny Arkadiusz Banach - str. 11, punkt 17 – poprosił o wyjaśnienie kwestii.

Pan radny Stanisław Kubkowski - poprosił o dodatkowe wyjaśnienia do informacji zawartej w punkcie 6 na str. 10 sprawozdania, mówiącej o zgodzie na dokonanie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego działek w prawo własności. Zapytał czy to jest wykup indywidualny czy zespołowy dla tego budynku. Poinformował, że w chwili obecnej prowadzi w swojej wspólnocie mieszkaniowej wykup i jeżeli chociaż jedna osoba nie zgodzi się na wykup cała procedura momentalnie zostaje zablokowana. Poprosił o wyjaśnienie, jak to się dzieje, że prawo dopuszcza takie sytuacje.

Pan Stanisław Karbowski – Prezydent Miasta – zanim przeszedł do odpowiedzi na pytania radnych dotyczące sprawozdania, poinformował Radę o dwóch sprawach. Pierwsza dotyczyła postępowania sądowego PWP „Polsat”. Informacja na ten temat stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Druga sprawa dotyczyła Miejskiej Biblioteki Publicznej. Oznajmił, że w związku z koncepcją adaptacji domu handlowego BIM na potrzeby Miejskiej Biblioteki Publicznej dnia 15 marca 2006 r. Komisja Kultury w składzie pani R. Sikorska, pan S. Ruśniak, pan St. Aszyk, pan Z. Kozłowski dokonała odbioru i akceptacji projektu studium funkcjonalno-przestrzennego adaptacji budynku handlowego na bibliotekę, który został opracowany przez studio projektowe „Domus” pana Macieja Sieniawskiego. Dodał, że powyższa czynność zezwala na rozpoczęcie prac projektowych, które zostaną podjęte niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu. W budżecie Gminy Miejskiej na 2006 r. zabezpieczono na ten cel kwotę 400 tys. zł.

Następnie odpowiedział na pytanie radnego Ruśniaka, dotyczące pkt.6 na str. 2 wyjaśniając, iż podana w sprawozdaniu kwota przewidziana była na fundusz płac dla nowego pracownika. W związku z tym, że nikt nie zgłosił się do pracy, pieniądze na wniosek Naczelnika WPiU zostały przesunięte na przyspieszenie wykonania prac, o których mowa jest w sprawozdaniu.

Pan Sławomir Bieliński – Sekretarz Miejski – odpowiedział panu radnemu Ruśniakowi na pytanie dotyczące pkt. 33 ze str. 4. Przytoczył słowa pana radnego, który raczył powiedzieć, że nie sądzi, aby takie kwoty na to zadanie były konieczne. Dodał, że skoro pan radny ma taką konkretną opinię na ten temat, to może powinien uściślić pewne kwestie i wtedy rozmowa oparłaby się na konkretnych, bo ogólnie można wiele o tym powiedzieć. Zaznaczył, że jeżeli tylko pan Ruśniak życzy sobie, to on przedstawi zagadnienie i wyjaśni skąd wzięła się taka kwota. (pan radny Sławomir Ruśniak życzył sobie wyjaśnień).

Wyjaśnił, że całe przedsięwzięcie, które jest przedsięwzięciem trudnym, ale od którego Urząd odejść nie może, wynika z ustawy o informatyzacji działalności niektórych podmiotów publicznych. Od sierpnia wszystkie podmioty, działające w sferze usług publicznych, będą miały obowiązek rozpatrywania wszystkich

spraw wchodzących i wychodzących z Urzędu drogą elektroniczną. Zaznaczył, że daty wprowadzenia zmian są niekonkretne, gdyż w tych wszystkich ustawach i rozporządzeniach, które się w tym temacie pojawiły, jest wiele rozbieżności, wynikających z tego, że nowe przepisy „zahaczają” również o kodeks cywilny, kodeks postępowania administracyjnego i wiele innych przepisów. Powiedział, że jedna rzecz jest pewna- mianowicie, że od 16 sierpnia br. Urząd będzie musiał posługiwać się certyfikowanym podpisem elektronicznym w korespondencji z podmiotami, które będą chciały taką drogą z nim korespondować. Zauważył, że może okazać się, że na naszym starogardzkim rynku nie będzie takiej potrzeby, bowiem obywatele Starogardu nie zaczną od razu i gremialnie załatwiać wszystkich spraw drogą elektroniczną, nie mniej jednak Urząd musi być na to przygotowany. Jeżeli chodzi o sprzęt, o który pytał pan radny Banach, powiedział, że cena sprzętu stanowi najmniejszy składnik kosztu całego przedsięwzięcia. Dodał, że z tego co można przypuszczać najwięcej będzie kosztowała aplikacja, czyli oprogramowanie. Gmina przyjęła, że oprogramuje ok. 40 procedur. Zauważył przy tym, że nikt nie jest w stanie określić do końca ilości niezbędnych procedur, nawet takie urzędy jak UM Sopot, który wprowadził już System Zarządzania Jakością, ma złożoną Księgę Jakości i oraz daleko posunięty system obsługi elektronicznej. W każdym razie Gmina Starogard założyła 40 procedur. Natomiast co do zaproponowanych kwot do przyjęcia w budżecie, przyjęła wskaźniki, oparte na informacjach firm komputerowych, które dysponują takim oprogramowaniem. Dodał, że Gmina złożyła do kilku firm wstępne, niewiążące zapytania o kwotę, która byłaby potrzebna na uruchomienie takiego systemu. Kwoty wahały się od 180 tys. zł. do 680 tys. zł., z racji tego, że firmy biorą ilość mieszkańców w gminie, czyli 50 tys. i przeliczają ją przez ustalony przez siebie wskaźnik. Zaznaczył, że całe przedsięwzięcie podlegać będzie ustawie „Prawo zamówień publicznych” i na pewno zostanie przeprowadzony przetarg nieograniczony, w wyniku którego zostanie wyłoniony wykonawca. Tak naprawdę „życie pokaże ile Gminę będzie to kosztować”. Na dzień dzisiejszy Gmina przyjęła bardzo optymistyczną wersję kosztorysu inwestycji, który zamyka się w kwocie 209 tys. Wyraził nadzieję, że ta kwota wystarczy, jeżeli nie - to zawsze istnieje możliwość zmniejszenia ilości procedur, którą obejmie oprogramowanie. Poza tym -dodał, każde kolejne wdrożenie nowej procedury poprzez zakup specjalnych narzędzi aplikacyjnych, Gmina będzie mogła sama wprowadzić, bez zlecania jej obcym wykonawcom. Następnie omówił niezbędny dla tego przedsięwzięcia sprzęt. Wymienił serwer do obiegu dokumentacji i trzy skanery, które będą mogły wykonać tysiąc kopii skanu dziennie. Zaznaczył, że zakup tych urządzeń jest konieczny, gdyż jeżeli zostanie wprowadzony nowy system elektroniczny, aby mieć wszystko w jednolitej formie w związku z nowymi przepisami, każdy dokument w formie papierowej, który wejdzie do Urzędu, zostanie natychmiast zamieniony na wersję elektroniczną i w takiej formie będzie dalej obrabiany. Odpowiedź zależnie, jakie będzie żądanie stron, będzie udzielona bądź w formie elektronicznej, bądź

podobnie jak na początku forma elektroniczna zostanie zamieniona na formę papierową. Nadmienił, że spraw wchodzących do Urzędu jest ok. 100 tys. rocznie. Dodał, że przyjęta kwota w budżecie została zaakceptowana przez Prezydenta i teraz wszystko w rękach Rady. Powiedział, że jeżeli radni mają podstawy sądzić, że podana kwota jest za wysoka i mają inne propozycje, to Gmina chętnie przyjmie i przeanalizuje je, bowiem w każdej chwili można wycofać się z powyższej kwoty, tyle tylko że trzeba to uzasadnić. Podkreślił, że Gmina posiłkuje się danymi szacunkowymi. Nikt w Polsce nie przeprowadził jeszcze procedury do końca zgodnie z przepisami. Gmina i tak będzie miała duży problem, gdyż jak zwykle w takich sytuacjach brak jest przepisów wykonawczych. W ustawie jest napisane, że trzeba to zrobić, podane są przybliżone daty, konsekwencje wynikające z niezastosowania się do przepisów, natomiast nie ma mowy o tym, w jaki sposób przeprowadzić zadanie. Brak jest rozporządzeń wykonawczych.

Pan radny Arkadiusz Banach – zapytał, czy Gmina planuje zsynchronizować to oprogramowanie z Biuletynem Informacji Publicznej, bo to jest bardzo ważne.

Pan Sławomir Bieliński-Sekretarz Miejski- odpowiedział, że jak najbardziej-tak. Temu właśnie mają służyć te zmiany. Każdy, kto wejdzie na stronę Bip, będzie mógł pobrać wniosek, wypełnić go i od razu „wrzucić” do bazy Urzędu, co sprawi, że praca będzie prostsza, jak również łącza internetowe nie będą tak zapchane. Jedyna wątpliwość, jaka pojawia się, dotyczy zapisu, który funkcjonuje w Bip, że każdy obywatel w dowolnej chwili powinien umieć sprawdzić na stronie, na jakim etapie realizacji znajduje się jego sprawa, czyli jak daleko jest posunięta. Taki zapis funkcjonuje w ustawie o dostępie do informacji publicznej, ale tyle samo jest opinii, mówiących o tym, że podmioty, objęte tą ustawą, powinny ten obowiązek wypełniać, co że takiego obowiązku w ogóle nie ma. To drugie stwierdzenie opiera się na tym, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie mówi o indywidualnej sprawie danego obywatela, tylko o informacji publicznej. Indywidualna sprawa obywatela nie jest informacją publiczną w rozumieniu ustawy, czyli analogicznie to jak obrabiany jest dany wniosek obywatela też nie jest informacją publiczną, bo nie podlega ustawie. Chociaż inni z kolei twierdzą, że zbiór indywidualnych spraw, czyli to jak sprawnie działa Urząd, w jaki sposób załatwia sprawy w ogóle, to już stanowi informację publiczną. Dodał, że dopiero w praktyce okaże się na ile taka synchronizacja jest zasadna.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zauważył, że przynajmniej przy takim elektronicznym załatwianiu spraw nikt nie będzie musiał opłacać i naklejać znaczków skarbowych.

Pan Sławomir Bieliński – Sekretarz Miejski – dodał, że sprawa znaczków nie jest rozstrzygnięta przez ustawodawcę, który nie wie co z tym zrobić, podobnie jak nie wie jak przeprowadzić w tej sytuacji archiwizację danych w Urzędach.

Zastępca Prezydenta Eugeniusz Żak – odpowiedział na pytanie pana radnego Banacha, które dotyczyło punktu 17 sprawozdania ze str.11. Wyjaśnił, że Wydział Inwestycyjno Techniczny ogłosił w 2004 roku przetarg na kanalizację sanitarną na ul. Pelplińskiej. Firma, która wygrała go, nie podpisała z Urzędem umowy. Wobec powyższego przepadła jej kaucja, którą wpłaciła, przystępując do przetargu. Kwota 20 tys. zł. przeleżała ustawowy okres i nadszedł czas, że można ją wykorzystać. WTI w związku z tym, że do tej pory nie posiadał własnej kserokopiarki, a kopii dokumentacji wykonuje bardzo dużo, postanowił przeznaczyć część tych pieniędzy na zakup niezbędnego urządzenia. Drugą część kwoty przeznaczył na wyposażenie w meble biurowe pokoju nr 28, który jest jednocześnie przejściem do gabinetu zastępcy prezydenta i wreszcie zabezpieczył kwotę 4 tys. zł na okolicznościowe dekoracje miasta, na Boże Ciało, czy Święto Niepodległości. Podkreślił raz jeszcze, że pieniądze swoje odleżały, firma nie ma do nich już prawa, a Prezydent przychylił się do proponowanego podziału środków.

Pani Grażyna Bielińska – Naczelnik WGGiR – odpowiedziała na pytanie radnego Kubkowskiego, które dotyczyło punktu 6 ze str. 10. Przypomniała, że pierwsza część pytania dotyczyła sprawy, czy wykup, o którym tam jest mowa, to wykup zespołowy czy indywidualny. Poinformowała, że jest to wykup indywidualny na własność użytkownika wieczystego. Dodała, że te kilka działek składa się na jedną nieruchomość objętą jedną księgą wieczystą. Natomiast druga część pytania dotyczyła „w domyśle” wykupywania użytkownika wieczystego na własność w udziałach przynależnych do lokali mieszkalnych. W tym przypadku ustawa jednoznacznie określa, że z wnioskiem wystąpić muszą wszyscy użytkownicy wieczystości, czyli w przypadku udziałów mieszczących się w jednej nieruchomości mieszkalnej o prawo wykupu trzeba wystąpić zespołowo.

Ad. pkt 7

Ocena stanu ładu i bezpieczeństwa publicznego w mieście w oparciu o dane statystyczne za rok ubiegły.

Przewodniczący Rady Miejskiej- przywitał zaproszonych gości odpowiedziałnych za stan ładu i bezpieczeństwa na terenie naszego miasta: Pana insp. Mirosława Czarneckiego – Komendanta Komendy Powiatowej Policji, Pana kpt. Łukasza Zblewskiego - Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej, który wystąpił również w imieniu Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej, Pana Jarosława Cysarczyka – Komendanta Straży Miejskiej i Panią Janinę Sonnenfeld -Naczelnika Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego. Podziękował za przygotowane materiały. Stwierdził, że materiały są odmienne niż w latach ubiegłych, są bardzo ciekawe, a przed wszystkim nie są przeładowane informacjami.

Pan radny Andrzej Byrszel – przedstawił stanowisko Komisji Samorządności, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście za rok 2005.

Stanowisko Komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan insp. Mirosław Czarnecki -Komendant Powiatowej Policji – podziękował za zaproszenie na sesję Rady Miejskiej. Odniósł się do tematu zapewnienia bezpieczeństwa w mieście. Wystąpienie Komendanta oraz szczegółowe sprawozdanie Komendy Powiatowej Policji za rok 2005 stanowią załącznik do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy radni zgłaszają pytania do przedstawionego sprawozdania?

Pan radny Sławomir Ruśniak – zauważył, że niepokojący jest fakt wzrostu przestępczości wśród nieletnich, co widać w przedstawianych statystykach. Przestępstw karalnych udowodnionych wśród nieletnich, jak wynika z załączonych materiałów, w ubiegłym roku było 260. Jak dodamy do tego przestępstwa nieudowodnione i przemilczane, to sytuacja wygląda nieciekawie. Umieszczony na str. 16 sprawozdania wykres przedstawia dane, które sygnalizują, że wśród nieletnich nastąpił przede wszystkim wzrost przestępstw w zakresie rozbojów i wymuszeń oraz kradzieży z włamaniem. Natomiast na str. 18 podane są też przykłady skrajnego, bardziej brutalnego zachowania u nieletnich. Zaznaczył, że to wszystko budzi wielki niepokój wśród mieszkańców. Poprosił o wyjaśnienie, jakie konsekwencje wobec tych młodocianych przestępców zostały powzięte i co organy ścigania, czy prewencja policji planuje zrobić, żeby doprowadzić do spadku tej przestępczości. Następnie omówił problem, dotyczący sytuacji na osiedlu Konstytucji 3 Maja, rejonu najbardziej zagrożonego z tytułu przestępstw młodocianych. Wyraził swoje zaniepokojenie tym faktem nie tylko z racji tego, że jest radnym z tego obszaru, ale również z uwagi na obawy innych mieszkańców osiedla. Poprosił o przedstawienie, jakie konkretne działania zostały podjęte przez Komendę Policji, jak również Straż Miejską, aby uchronić mieszkańców Osiedla, najbardziej narażonych na niespodzianki ze strony przestępców. Zaznaczył, że w ostatnich czasach nie zauważył wzmożonej aktywności Policji w tym rejonie i w ogóle w mieście. Dodał, że jeżeli za jedyną aktywność służb bezpieczeństwa uważany będzie przejazd patrolu autem z napisem „policja”, to z pewnością policjanci nie wiele zyskają w dziedzinie zwalczania przestępczości. Naturalne bowiem będzie, że w takich okolicznościach osoby, które zamierzają dokonać przestępstwa, nie przestraszą się, wręcz przeciwnie będą czuli się bezkarni. Dodał, że swego czasu przeprowadzone zostały rozmowy na temat wprowadzenia patroli mieszanych i patroli tzw. pieszych z psem czy bez psa, niestety do dnia dzisiejszego takich interwencji Policji nie widać. W związku z tym zapytał, jakie działania Komenda Policji zamierza podjąć wobec tych najbardziej zagrożonych rejonów naszego miasta. Kolejną sprawą, którą poruszył była sprawa osobistych doświadczeń, opartych na subiektywnej opinii. Podkreślił, że cieszy go, iż pod względem wykrywalności Komenda Policji w Starogardzie Gdańskim zajęła 5 miejsce w województwie, ale zwrócił uwagę, że wykrywalność w granicach 30% to nie jest żadna rewelacja. Zaznaczył, że subiektywizm sprawy, którą porusza, wynika z faktu, iż osobiście został trzy razy

okradziony i trzy razy Policja sprawę umorzyła. Dodał, że zrozumiałe byłoby umorzenie jednej, no dwóch spraw, ale otrzymanie drogą listowną decyzji o trzykrotnym i to z rzędu umorzeniu postępowania, jest co najmniej zastanawiające.

Pan radny Grzegorz Sykut – zapytał, gdzie podział się policjant, który w tamtym roku wyróżniał się na ulicach. Chodzi o policjanta z drogówki, który potrafił bardzo szybko przemieszczać się, szybciej niż nie jeden patrol zmotoryzowany i zatrzymywać kierowców najprawdopodobniej z powodów uzasadnionych. Stwierdził, że brakuje mu tego policjanta. Spotkanie go obecnie na ulicach to rzecz niezwykła.

Pan insp. Mirosław Czarnecki -Komendant Powiatowy Policji – na subiektywne odczucia pana Ruśniaka odpowiedział, że odnotował przynajmniej 6 takich zdarzeń. Natomiast jeżeli mowa jest o wzroście czynów karalnych nieletnich, to w tabelce podana jest też liczba samych nieletnich popełniających przestępstw. Drogą analogii mniej jest nieletnich, którzy częściej popełniają, czyli jak gdyby pozostają w kręgu zainteresowania Policji. Podkreślił to, aby sprostować odbiór pewnych liczb, podanych w sprawozdaniu. Następnie przeszedł do kwestii wymuszeń rozbójniczych i kradzieży z włamaniem, czyli do tego, co wynika ze struktury, którą zasygnalizował wcześniej. Dodał, że te czyny nie biorą się same z siebie. W większości podano argumenty odnośnie oczekiwań w stosunku do instytucji społecznych -organizacji rządowych i pozarządowych co do współdziałania z policją. Natomiast zmiany struktury pod kątem wymuszeń i kradzieży rozbójniczych oraz kradzieży z włamaniem wynikają z ciężkiej pracy policjantów w tym dzielnicowych i policji z zespołu do spraw nieletnich. Liczbę zgłoszeń o przestępstwach dynamizuje praca policjantów. Nie odniósł się do „ciemnej” liczby, gdyż funkcjonuje ona w całej Polsce. Stwierdził, że z własnych obserwacji zauważa, że z roku na rok ta liczba maleje. Policja prowadzi rejestr wszystkich rozmów i zgłaszanych zdarzeń w celu sprawdzenia, czy reakcja policjantów i dyżurnych jest właściwa, czy policjanci wykonują swoje obowiązki zgodnie z obowiązującymi algorytmami. W związku z powyższym można powiedzieć, że „ciemna liczba” maleje. Jest zgłoszenie -jest reakcja, jest wyjazd. Jeżeli chodzi o patrole drogowe, stwierdził, że obecnie w rejonie nr 6 (bo takim numerem określane jest osiedle Konstytucji) odnotowano po raz pierwszy spadek przestępczości. Zauważył, że jeżeli wczyta się uważnie w treść sprawozdania, a szczególnie w dane liczbowe, gdzie każdej liczbie przypisane jest jedno zdarzenie, a jedno zdarzenie to czas załatwiania różnego typu interwencji w granicach od 10 minut do godziny i 4 godzin załatwiania, to wychodzi na to, że te patrole policyjne naprawdę funkcjonują. Zwłaszcza, że samych interwencji było blisko 3000, a dodając jeszcze interwencje własne ich liczba wzrośnie nawet do kilkunastu tysięcy. Dodał, że przyczyny przestępczości podawane w tamtym roku, a więc zubożenie społeczeństwa, bardzo duże bezrobocie nadal implikują działania starogardzkiej policji w kontekście rzeczy, o których tu mowa. W godzinach wieczorowo-noc-

nych jest kilkadziesiąt interwencji, a w systemie dobowym 150 dziennie. Taka rozpiętość powoduje, że radiowozy praktycznie rozjeżdżają się i jeżeli jest tylko chwilka czasu, żeby spenetrować osiedla, to patrole czynią to. Oprócz tego jest sporo policjantów „po cywilnemu”. Podsumowując, stwierdził że służby policyjne działają i nie jest źle. Potwierdzają to dane, które są policzalne i weryfikowalne. Ponadto prowadzony jest swoisty ranking na najlepszego policjanta. Co roku Pan Prezydent wręcza nagrodę najlepszemu dzielnicowemu i policjantowi z komórki patrolowo-interwencyjnej. Dodał, że policjanci są kreatywni, potrafią szukać, mają przysłowiowego „nosa”, są aktywni w służbie, przejawiają inicjatywę. Zasygnalizował, że Powiatowa Komenda Policji w Starogardzie po weryfikacji na koniec lutego br. jest na miejscu drugim, jeżeli chodzi o wykrywalność przestępstw w województwie. W styczniu była na miejscu trzecim, obecnie na drugim, co stanowi bardzo wysoką lokatę, ale co absolutnie nie pozwala spocząć „na laurach”. Policja oceniana jest inaczej, bo do tego co nazywane jest statystyką i analizą dochodzą badania społeczne. Poinformował, że w służbie patrolowej jest 25 policjantów, w tym 4 przewodników, dwóch obecnie na szkoleniu. Od roku starogardzka policja stara się o psa wyszkolonego w wykrywaniu narkotyków. Jeżeli chodzi o kradzież, jaka przydarzyła się radnemu tu na sali, zwrócił się do wszystkich z apelem, żeby nie zostawiać żadnych cennych przedmiotów na sali, gdyż każdy z zewnątrz ma prawo uczestniczyć w obradach, a może być potencjalnym złodziejem. W sprawie policji drogowej podkreślił, że przeszkodą w obecności policjantów RD na drogach są warunki atmosferyczne, przedłużająca się zima, zaśnieżone drogi i niska temperatura. Co dzień wyjeżdżają do pracy 3-4 wozy patrolowe, które teraz pracują przede wszystkim przy ulicach wylotowych, aby nie hamować ruchu w mieście. Będzie tak do wiosny, aż znikną śniegi, kiedy pas ruchu zostanie rozszerzony do właściwej odległości. Dzisiaj ten pas jest zawężony prawie o metr, w związku z czym prawie dwa metry nawierzchni umyka i wstawienie tam radiowozu może doprowadzić do sytuacji niebezpiecznych, grożących kolizją, ale i bezpośrednim zagrożeniem bezpieczeństwa policjantów prowadzących patrole. Poprosił o trochę cierpliwości, zapewnił, że policjanci na pewno wrócą na ulice. Dodał, że od czasu do czasu pojawiają się patrole piesze, ale przy tak niskich temperaturach, jakie się zdarzały, oczywistym było, że tych patroli było zdecydowanie mniej. Poinformował, że od trzech tygodni policja prowadzi akcję wyłapywania kierowców jeżdżących za szybko. Wystarczyło ustawić na „berlince” i na wojewódzkiej drodze 222 kilku policjantów, którzy przez kilka godzin wyłapali ok. 80-90 kierowców, którym udzielono mandatów w kwocie od 100 do 500 zł. Wspomniał też o fotorapidzie, który rejestruje przestępstwa samoczynnie, wykonując automatycznie zdjęcia kierowcom przekraczającym prędkość. Tych zdjęć jest kilka tysięcy, a ich obsługą zajmują się niestety funkcjonariusze, co sprawia że choć rejestracja tych wykroczeń jest stosunkowo duża, sam proces zamknięcia procedury wystawienia grzywny w drodze mandatu jest terminowo długi.

Pan kpt. Łukasz Zblewski Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej – w imieniu Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej i własnym podziękował za zaproszenie na sesję Rady Miejskiej. Usprawiedliwił nieobecność Pana Komendanta, informując że Komendant musiał udać się na odprawę do Komendy Wojewódzkiej. Poinformował, że upoważniony został przez Pana Komendanta do udzielania odpowiedzi na wszelkie pytania w zakresie swoich i jego kompetencji.

Przypomniał, że Wysokiej Radzie została przedstawiona w formie pisemnej analiza, z której wynika, że na terenie miasta i powiatu bardzo mocno wzrosła ilość zdarzeń -w mieście prawie o 300. Dodał, że na posiedzeniu ostatniej Komisji Samorządności, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa poruszono dwa tematy, do których teraz chciałby się ustosunkować. Pierwszy dotyczy numeru 112 – Centrum Powiadamiania Ratunkowego, drugi dotyczy dużej ilości alarmów fałszywych. Poinformował, że komenda przygotowała krótką prezentację medialną na temat Centrum Powiadamiania Ratunkowego, jego celów i zadań. Zaznaczył, że zgodnie z zarządzeniem Starosty Centrum powstało trzy lata temu i mieści się w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Jest to punkt przyjmowania i selekcji zgłoszeń. W jego skład wchodzi dwóch dyspozytorów straży pożarnej i jeden dyspozytor pogotowia. Obsada pracuje w systemie normalnej pracy, gdzie nie ma znamion kryzysu czy poważniejszych zdarzeń. Docelowo może pracować tam czterech dyspozytorów straży i dwóch pogotowia. Oprócz tego przygotowane są stanowiska dla policjanta i dyspozytora straży miejskiej, którzy zajmują je w razie poważniejszych kryzysów. Dodał, że do zadań Centrum należy przyjmowanie zgłoszeń, dysponowanie sił i środków, analiza możliwości wszystkich służb na daną chwilę, monitoring poszczególnych obiektów, współdziałanie z Wojewódzkim Stanowiskiem Koordynacji Ratownictwa i Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym, powiadamianie ludności i ewidencja zdarzeń. Następnie wykorzystując prezentację medialną przedstawił schemat poszczególnych pomieszczeń KPPSP, które na co dzień pełnią inne zadania, a które wchodzi w skład CPR. Zaczął od rzutu piwnicy, w której na co dzień funkcjonują dwa pomieszczenia socjalne i kuchnia, w przypadku CPR przebywa tam obsada karetki pogotowia. Na parterze znajduje się sala analiz operacyjnych, gdzie spotyka się i pracuje staff oraz sala dyżurnego lekarza pogotowia. Jeżeli dyspozytor pogotowia ma jakieś wątpliwości, to może skonsultować się z lekarzem na miejscu, który dyżuruje 24 godziny, co ułatwia podjęcie decyzji o tym czy zgłoszenie przyjąć czy nie. Podkreślił, że tylko lekarz może odmówić przyjęcia zgłoszenia. Dyspozytor pogotowia z założenia ma obowiązek przyjąć każde zgłoszenie, chociaż wiadomo, że czasem zgłoszenia, wpływające do pogotowia, są błahe i wymagają selekcji, bo jak wskazuje sama nazwa pogotowie ratunkowe służy do interwencji w nagłych przypadkach, a nie np. bólu głowy, co też się zdarza. Kontynuując dodał, że na parterze mieści się też sala zarządzania kryzysowego i sala współpracy z mediami. Następnie omówił pomieszczenia na piętrze. Zaczął od sali 25 – centrum dyspozytorskie, w którym

pracują dyspozytorzy oraz sali przeznaczonej do dyspozycji policji i straży miejskiej, która jest wykorzystywana głównie w przypadkach większych kryzysów. Następnie wspominał o pomieszczeniach dla służb medyczno-sanitarnych, dla Prezydenta i dla Starosty. Kolejnym punktem wywodu był schemat łączności, czyli w jaki sposób z tego punktu straż może prowadzić korespondencję i współdziałanie z innymi służbami. W tym miejscu zwrócił uwagę na znaczenie numeru alarmowego 112. Poinformował, że jeżeli dzwoni się na numer 112 z telefonu stacjonarnego to zgłasza się Straż Pożarna, a jeżeli z telefonu komórkowego to zgłasza się dyżurny policji. System jednak jest tak udoskonalony, że za pomocą jednego przycisku można nawzajem przekazywać sobie informacje, przełączać je do odpowiednich służb. Poza tym wszystkie rozmowy wchodzące i wychodzące oraz korespondencja radiowa są nagrywane i pozostają do dyspozycji osób zainteresowanych. Służą np. do obrony dyspozytorów, którzy przyjmują zgłoszenia. Zdarzyć się może tak, że policja czy pogotowie dojeżdża na zdarzenie zbyt późno i poszkodowany zgłasza pretensje. Natomiast po przeanalizowaniu zgłoszenia i czasu dojazdu, okazuje się, że szybszy dojazd karetki na miejsce zdarzenia był niemożliwy. W dalszej kolejności poinformował, że KPPSP dysponuje 3 karetkami pogotowia na teren powiatu (1 jest w szpitalu, 1 w komendzie Straży i 1 w Skórczu). Natomiast Straż Pożarna, a dokładnie Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy dysponuje 18 jednostkami w tym jest również Ochotnicza Straż Pożarna w Starogardzie Gdańskim. Są to pierwsze siły rzutu do zwalczania zdarzeń na terenie miasta i powiatu. Poza tym jest 20 jednostek mniejszych, z którymi centrala ma kontakt radiowy. Dodał, że Straż w ramach zintegrowanego systemu ratowniczego współpracuje także z innymi służbami na terenie powiatu. Następnie przeszedł do omówienia kolejnego tematu, czyli fałszywych alarmów, których liczba w ostatnim roku bardzo wzrosła. W ubiegłym roku wprowadzono ewidencję wyjazdów Zakładowej Straży Pożarnej Polpharmy. Zwrócił uwagę, że funkcjonowanie ZSP Polpharmy jest jak najbardziej zasadne, gdyż najczęściej wyjeżdża ona do zdarzeń chemicznych. Zakład „Polpharma” jest bardzo mocno „naszpikowany” wszelkimi urządzeniami i czujkami, wykrywającymi każde najdrobniejsze zagrożenie. Dyspozytor ZSP Polpharmy może wyselekcjonować zagrożenia drobne, wymagające interwencji zakładowej straży pożarnej od tych wielkich, wymagających interwencji pełnej obsady straży głównej, która do akcji wysyła zawsze trzy wozy bojowe plus wóz ratownictwa chemicznego. W sprawozdaniu wykazano 187 alarmów fałszywych i są to właśnie głównie alarmy instalacji wykrywającej. Dodał, że alarmy fałszywe są traktowane jak zdarzenie, dlatego są ewidencjonowane.

Następnie omówił temat Ochotniczej Straży Pożarnej, która wchodzi w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Zwrócił uwagę, że w ubiegłym roku OSP wzięła udział w 111 zdarzeniach, 87 miejscowych zagrożeniach i 35 pożarach. OSP jest jedną z 4 jednostek w powiecie, która ma liczbę zdarzeń powyżej 100, z tego 108 zdarzeń było na terenie miasta i tylko 8 wyjazdów było na

terenie gminy do pomocy. Zaznaczył, że na dzień dzisiejszy wszyscy ratownicy sekcji bojowej, która wyjeżdża do zdarzeń, są przeszkoleni w zakresie podstawowym i ratownictwa medycznego. Dodał, że OSP wyposażona jest w podstawowy sprzęt. Niemniej jednak sprzętu ciągle brakuje, bowiem każdy ratownik winien być zaopatrzony w najlepszy sprzęt, dostępny na rynku. Podkreślił, że jego zdaniem nie wolno oszczędzać na zakupie sprzętu ratunkowego i jeżeli kupować wyposażenie dla ratowników to najlepszej jakości. Następnie zwrócił uwagę na konieczność wymiany samochodu bojowego, którym jeżdżą strażacy OSP, a który jest już stary i wysłużony. Przy czym -powiedział- trzeba mieć na uwadze, że nowe auto, które zostanie zakupione w środku będzie puste, w tym sensie, że nie będzie miało wyposażenia. Jednie będzie można przełożyć do niego drobny sprzęt, którym dysponuje OSP. Na koniec dodał, że w przypadku zdarzeń losowych, których nie można przewidzieć typu oberwanie chmury, OSP jako jednostka Państwowej Straży Pożarnej ściągą sprzęt praktycznie z połowy powiatu. Bardzo dobrze byłoby, gdyby jednak doposażyć jednostkę OSP w Starogardzie tak, aby mogła działać własnymi siłami. Zaznaczył że zdaje sobie sprawę że to jest trudne, a przede wszystkim bardzo kosztowne. Dodał, że jest projekt kategoryzacji jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, który nałoży na te jednostki wymogi usprzętowania, obowiązujące w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym.

Szczegółowe dane zawarte są w informacji pisemnej załączonej do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy radni zgłaszają pytania do przedstawionej informacji?

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani pytań.

Pan Jarosław Cysarczyk – Komendant Straży Miejskiej – omówił działalność Straży Miejskiej w Starogardzie Gdańskim za rok 2005. Podkreślił, że Straż Miejska dokonała 1192 patroli pieszych i rowerowych, w wyniku których złożyła 64 wnioski do Sądu Grodzkiego, nałożyła 720 mandatów na kwotę 65180 zł. oraz udzieliła 4700 upomnień, z czego przeszło 3000 były to upomnienia administracyjno-porządkowe. Poza tym zabezpieczyła ok. 140 uroczystości o charakterze religijno-patriotycznym, oświatowym, muzycznym i sportowym na terenie miasta. W okresie letnim odbyła wraz z policją samochodem straży miejskiej 47 patroli nocnych, w wyniku których złożyła 8 wniosków do Sądu Grodzkiego i nałożyła 17 mandatów na kwotę 1420 zł. Oprócz tego Straż Miejska współpracowała z jednostkami podległymi Urzędowi Miejskiemu, czyli z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej pomagając ludziom bezdomnym, Zarządem Budynkami Mieszkalnymi udzielając szeregu asyst przy wizjach lokalnych, Przedsiębiorstwem „Starkom”, jak również zabezpieczała szereg miejsc zdarzeń do czasu przyjazdu pogotowia ratunkowego, policji, służb pogotowia wodno-kanalizacyjnego, czy elektrycznego. Dodał też, że coraz więcej szkół zwraca się do Straży Miejskiej z prośbą o zabezpieczenie z zewnątrz i odawiedanie dyskotek, odbywających się na terenie tych placówek. Straż Miejska

rozszerzyła swoją działalność o kontrolę urządzeń pomiarowych, znajdujących się w sklepach spożywczych i na bazarze miejski. Przeprowadziła kontrole miejsc sprzedaży alkoholu, pod kątem znajdujących się w nich obowiązkowych wywieszek i czy alkohol nie jest sprzedawany osobom nieletnim. Podsumowując stwierdził, że w roku 2005 liczba mandatów wzrosła o 37 % , a kwota mandatów o 35 zł, czyli średnia kwota mandatu stanowiła kwotę 90 zł. Omówił jeszcze działania SM w zakresie drożności ulic i chodników oraz reakcji na liczne zgłoszenia o pogryzieniach przez psa.

Szczegółowe dane zawarte są w pisemnym sprawozdaniu z działalności Straży Miejskiej załączonym do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy radni zgłaszają pytania do sprawozdania z działalności Straży Miejskiej?

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani pytań.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zwrócił uwagę, że przygotowane zostało także sprawozdanie, dotyczące ochrony ludności i obrony cywilnej w mieście przez Wydział Spraw Obywatelskich.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Zapytał czy radni zgłaszają pytania do tego sprawozdania?

Radni nie zgłosili pytań.

Następnie zapytał, czy radni mają swoje uwagi ogólnie do całego punktu porządku obrad, czy pan Prezydent chciałby zabrać głos.

Pan radny Stanisław Kubkowski – podziękował panu komendantowi Zbigniewowi Czarneckiemu za szybką interwencję do pana dzielnicowego, który nawiązał kontakt z radnym.

Przewodniczący rady Miejskiej – podziękował wszystkim osobom, które wzięły udział w tym punkcie porządku obrad Rady Miejskiej, w szczególności podziękował Komendantowi Powiatowemu Policji za pracę funkcjonariuszy w ubiegłym roku, strażakom oraz wszystkim służbom, dzięki którym mieszkańcy Starogardu i okolic czują się bezpieczniejsi.

Ad. pkt 8

Informacja Starostwa Powiatowego na temat Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013.

Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Krzysztof Trawicki – poinformował, że został oddelegowany z ramienia zarządu powiatu do przewodniczenia Powiatowemu Zespołowi Roboczemu do spraw Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego. Dodał, że z ramienia samorządu miejskiego do zespołu należą pan Prezydent Eugeniusz Żak i pani Naczelnik Maria Brzozowska. Zaznaczył, że prace nad opracowaniem programu ciągle trwają i postara się przedstawić stopień ich zaawansowania na chwilę obecną. Do tej pory sprecyzowane zostały plany, czyli to co powiat mógłby zaproponować w ramach programu operacyjnego. Pozostały

sprawy techniczne związane z konsultacjami w Departamencie Programów Regionalnych przy Urzędzie Marszałkowskim oraz kwestia zbitcia pewnych zagadnień we wspólny projekt w ramach grupy nadwiślańskiej, do której powiat został powołany. Odniósł się do informacji przekazanej radnym, zaznaczając, że umieszczono tam pewne zestawienia tabelaryczne, wyznaczające priorytety przydzielone do zadań, zgłoszonych przez samorząd w ramach samego miasta Starogard, jak i szeregu innych zadań, zaproponowanych w porozumieniu z innymi samorządami. Dodał, że pomimo tego, że prace nad Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Pomorskiego rozpoczęły się dużo wcześniej, dopiero ubiegłoroczne, grudniowe ustalenia szczytu Unii Europejskiej w Brukseli oraz decyzje rządu polskiego stworzyły ostateczne warunki do pracy nad tym dokumentem. Zwrócił uwagę, że w stosunku do sytuacji, jaka była w latach 2004-2006, zaszło wiele istotnych zmian w zakresie aplikowania i zarządzania funduszami. Od przyszłego roku instytucją zarządzającą funduszami unijnymi będzie Zarząd Województwa. Regionalny Program Operacyjny będzie miał charakter jedno-funduszowy, a Europejski Fundusz Społeczny będzie stanowić załącznik do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego. Rozwiązanie realizacji odnowionej strategii lizbońskiej z polityką spójności w latach 2007 – 2013 oznacza, że w programie operacyjnym jest konkretne określenie wielkości środków, które posłużą wzrostowi gospodarczemu i tworzeniu nowych miejsc pracy. Wielkość tych środków w stosunku do pozostałych w założeniach powinna wynosić mniej więcej 60% całości RPO. Najmilej widziane będą działania zgodne z nową polityką spójności Unii Europejskiej, która kładzie większy niż dotychczas nacisk na rozwój obszarów miejskich i rozwiązywanie ich skomplikowanych problemów. Chodzi głównie o podnoszenie atrakcyjności zamieszkania i inwestowania, rozwój innowacyjności, nowe miejsca pracy, przeciwdziałanie dysproporcjom społeczno-gospodarczym wewnątrz obszarów miejskich oraz rozwój infrastruktury zintegrowanego systemu transportowego. Podsumowując zaznaczył, że takie są właśnie wytyczne dla możliwości aplikacyjnych takiego miasta jak Starogard Gdański. Następnie przedstawił chronologicznie stopień zaawansowania prac nad RPO WP w powiecie starogardzkim. Poinformował, że prace powiatowego zespołu roboczego nad opracowaniem RPO dla województwa pomorskiego w latach 2007-2013 rozpoczęte zostały pod koniec sierpnia ubiegłego roku. Najpierw został stworzony powiatowy zespół roboczy, do którego powołano przedstawicieli poszczególnych samorządów gminnych i miejskich oraz innych instytucji oraz organizacji pozasamorządowych. Każdy z tych podmiotów mógł zgłosić istotny z własnego punktu widzenia projekt lub koncepcję, które później miały stanowić podstawę aplikacji w latach 2007-2013. Na początku powiatowy zespół roboczy podjął decyzję, że każdy samorząd czy organizacja będą mogły wyrazić wszystkie swoje „pragnienia i potrzeby”, aby w przyszłości nikt nie mógł zarzucić zespołowi, że przeprowadził jakieś wstępne „sito” i uniemożliwił komuś skorzystanie ze środków, oferowanych w ramach tworzonego programu.

W momencie, gdy na biurku zespołu pojawił się „kalendarz pobożnych życzeń”, przedstawiciele wszystkich samorządów i organizacji obecni na spotkaniu sami stwierdzili, że pewne projekty i zgłoszone pomysły w ogóle nie pasują do programu. Sami zatem dokonali weryfikacji zgłoszonych idei. Część z nich została wyrzucona, a część połączono w szersze projekty w ramach kilku powiatów po konsultacjach w grupie nadwiślańskiej. Dodał, że radni otrzymali kalendarz, który został już przyjęty, którego czytać tu nie będzie, ale zwrócił uwagę, że z punktu widzenia miasta i powiatu istotne będą konsultacje, przewidziane w ramach RPO WP, które odbędą się w Starogardzie Gd. 27 kwietnia br. Dodał, że radni mogą prześledzić wybrane priorytety w załączonych materiałach. Ponadto poinformował, że w sumie miasto złożyło swoich własnych propozycji i tych ustalonych w porozumieniu z innymi samorządami na łączną kwotę 140 mln Euro, więc „jest o co się bić”. Ostateczne przyjęcie RPO planowane jest w miesiącach wrześniu lub październiku, w każdym razie po konsultacjach w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, jak i negocjacjach w Komisjach Europejskich. Na zakończenie podziękował pani Naczelnik i panu Prezydentowi za współpracę i udział w negocjacjach w Urzędzie Marszałkowskim. Zauważył, że program jest ciągle otwarty, materiał jest w obróbce, można jeszcze składać propozycje, można projekty dodawać, odejmować i zamieniać, ale tylko do dnia 27 kwietnia, gdyż po ostatniej konsultacji społecznej program zostanie zamknięty i przekazany do Sejmiku Samorządowego. Dalsza przyszłość zgłoszonych projektów zależeć będzie od aktywności naszych władz, czy uda się im przeciwstawić aglomeracji trójmiejskiej, tudzież innym subregionom, czy regionom i wywalczyć środki unijne dla naszego Kociewia.

Przewodniczący Rady Miejskiej – podziękował panu K. Trawickiemu i poprosił o stanowisko Komisji Budżetu, Strategii i Programów Pomocowych.

Pan radny Norbert Zimny – przedstawił stanowisko Komisji Budżetu, Strategii i Programów Pomocowych, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Dyskusja:

Pan radny Arkadiusz Banach – zwrócił uwagę, że w programach operacyjnych, które będą dotyczyły inwestycji, warto byłoby podkreślić problemy społeczne, które akcentuje już strategia lizbońska, o której była tu mowa. Dodał, że wiadome mu jest, że prace nad tym trwają, że zwiększono liczbę priorytetów z 5 do 9 i jest szansa, że wszystko zostanie jeszcze przekierunkowane. Podkreślił, że bezwzględnie pod uwagę należy wziąć strategię lizbońską. Jeżeli chodzi o kapitał, o którym wspomniał pan radny Zimny, stwierdził, że w projektach powinno uwzględnić się możliwość wpisania w koszty kwalifikowane wynagrodzenia dla osób prowadzących projekty. Dotyczy to szczególnie organizacji pozarządowych, które nie wypracowały jeszcze takiego potencjału, aby móc zlecać prace nad projektem osobom z zewnątrz. Dodał, że bardzo mała aktywność tych organizacji staje się wielką bolączką naszego powiatu. Warto byłoby zatem pomyśleć o tym i uaktywnić te organizacje w pozyskiwaniu środ-

ków unijnych, zwłaszcza ze Regionalny Program Operacyjny przewiduje również organizacje pozarządowe jako beneficjentów. Jeśli wytyczne pozwolą na takie zmiany, to jest szansa na wykształcenie kadry, która będzie potrafiła pisać projekty i później je realizować. Następnie zwrócił uwagę na sprawę, dotyczącą poręczeń, które stanowią nie lada przeszkodę dla organizacji pozarządowych w czasie tworzenia i późniejszego realizowania projektów. Zauważył, że organizacje pozarządowe nie posiadają tak dużego kapitału, żeby móc poręczać projekty. Dodał, że warto zwrócić na to uwagę, zwłaszcza w wytycznych, bo będzie to problem krajowy. Należy doprowadzić do sytuacji, aby można było poręczać poszczególne transze, np. miesięczne. Wówczas ewentualna utrata pieniędzy byłaby tylko do kwoty miesięcznej transzy. Organizacja pozarządowa, która najczęściej nie ma żadnego majątku, ma problem z uzyskaniem poręczenia w banku, który nie udzieli jej żadnej gwarancji, a i gminy nie pałają chęcią wspierania tego typu projektów. Następnie dodał, że na programowanie 2007-2013 przewidziane są też inne programy operacyjne. Jeżeli chodzi o projekty miękkie przygotowany jest nowy program sektorowy SOP Kapitał Ludzki. Zauważył, że liczyć się należy ze zmianami. Może dojść do kompletnej zmiany filozofii samych efektów projektowania. Np. w przypadku projektu „twardego”, którego celem jest budowa drogi, sama droga będzie jedynie efektem ubocznym, natomiast efektem głównym będzie szkolenie osób bezrobotnych, czy też ich aktywizacja. Podkreślił, że należy zwrócić szczególną uwagę na te zagadnienia. Następnie wrócił do sprawy związanej bezpośrednio z miastem Starogard Gdański. Nawiązał do pisma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, które radni otrzymali. W piśmie wskazuje się, że w latach programowania do 2006 roku te środki (chodzi tu o zakład utylizacji odpadów) niestety nie zostaną uznane za koszty kwalifikowane. Zadał pytanie Prezydentowi, co zamierza zrobić z tym faktem, bo sytuacja zmienia się radykalnie. Zapytał czy jest jakaś koncepcja na to. Dotychczas obowiązywała zasada „n+2”, „n+3”, co dotyczy lat finansowania projektów. W przyszłych projektach w funduszu spójności prawdopodobnie obowiązywać będzie zasada „n+3”, czyli 3 letni okres finansowania. W przypadku projektu „Stary Las” terminy realizacji, zaproponowane przez miasto, są bardzo wydłużone. Jeżeli projekty „twarde” finansowane będą w okresie 3 lat, to co z zakładem utylizacji odpadów – to jest bardzo duża inwestycja. Jeżeli miasto poniesie teraz koszty, a one nie będą kosztami kwalifikowanymi, to miasto znajdzie się w bardzo trudnej sytuacji. Poprosił Prezydenta o kilka zdań wyjaśnienia w tej sprawie. Kolejną sprawą, na którą zwrócił uwagę była sprawa rewitalizacji. Zauważył że to, że przeciąga się tak stworzenie programu rewitalizacji ma już swoje negatywne skutki dla miasta. Poza tym miasto ma do zaproponowania jedynie rewitalizację starego miasta na najbliższe lata. Natomiast w ogóle nie uwzględnia obszarów o szczególnych walorach. Kończąc stwierdził, że miasto powinno zwrócić na to uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, że do biura Rady wpłynął Program Rewitalizacji Starego Miasta w Starogardzie Gd. i omówiony zostanie na następnej sesji.

Pan radny Paweł Głuch-podkreślił, że powiat starogardzki wytypował bardzo dużo priorytetów. Gdyby zliczyć szacunkową wielkość niezbędnych środków finansowych potrzebnych na ich realizację oraz nasze możliwości, to okazałoby się, że możliwości są kilkakrotnie mniejsze. Jeśli chodzi o wzrost atrakcyjności przestrzeni miejskiej poprawiających jakość życia mieszkańców, to w propozycjach zabrakło priorytetu wiążącego się z budownictwem mieszkaniowym. Nie uda się zatrzymać w mieście młodzieży, jeśli nie zadbamy o budowę mieszkań. Nasze miasto nie posiada atrakcji turystycznych, zatem chcąc zatrzymać młodzież musimy wykorzystać bliskość aglomeracji trójmiejskiej i zapewnić im możliwość samodzielnego mieszkania. Jedynym tematem w tym zakresie rozwiązującym problem społeczny jest zasygnalizowana potrzeba rekultywacji terenów przy ul. Derdowskiego (w pobliżu ogródków działkowych) przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe. Wolałby zrezygnować z rekultywacji jeziora Kochanki i zastąpić to zadanie nową formułą budownictwa społecznego. Sprawa jest bardzo ważna, bo podstawową funkcją atrakcyjności miasta są miejsca pracy i mieszkania. Warto zrezygnować z zadań mniej atrakcyjnych na rzecz budownictwa mieszkaniowego, a które z nich zostaną przyjęte, to się okaże.

Przewodniczący Rady Miejskiej-po przeprowadzonej dyskusji, wszystkie zadania zaakceptowane przez Radę zostaną przekazane do Sejmiku Wojewódzkiego. W Programie określa się najważniejsze zadania do realizacji do roku 2013 i wszyscy radni powinni mieć tego świadomość. Pomimo, że zbliża się okres wyborczy i poszczególne ugrupowania będą przygotowywały swoje programy wyborcze, to Unia Europejska ma swój cykl planowania i nie sugeruje się kalendarzem wyborczym w Polsce, tylko najkorzystniejszymi rozwiązaniami dla 25 państw. Poprosił też, aby pan Trawicki powiedział jak będą przedstawiały się te sprawy poza nami, czyli pomiędzy województwem a powiatem. Pewne zadania bardzo dla nas istotne zostały przesądzone np. budowa autostrady A-1, węzły autostradowe koło Pelplina, a droga 22 jest w sukcesywnym remoncie i przebudowie. Do rozwiązania pozostało skomunikowanie drogi do Gdańska przez Trąbki Wielkie, włączając w to zadanie remont generalny wiaduktu na ul. Gdańskiej, a to nie mieści się w koncepcji przygotowanego planu na lata 2007-2013. Zadanie to powinno być ujęte przez Marszałka, jako zadanie do realizacji. W pierwszej kolejności połączeń pomiędzy miastami została potraktowana droga Reda-Hel i tam skierowano główne nakłady finansowe. Bardzo ważną drogą jest też trasa Lębork-Łeba. W obu przypadkach podstawowym punktem odniesienia jest turystyka i potrzeby z nią związane na najbliższe lata. Komunikacja Starogad-Trójmiasto jest fatalna i nie trzeba na ten temat dyskutować. Taki postulat ze strony radnych powinien wpłynąć do Programu. Uważa również, że są pilniejsze rzeczy od rekultywacji jeziora Kochanki, chyba, że środki zostały wydzielone na ochronę środowiska i wówczas wybór jest prosty-

albo podejmujemy te środki i wykonujemy zadanie, albo nie otrzymamy ich wcale, bo nie są przeznaczone na inny cel. Odrębnym tematem jest budowa Zakładu Utylizacji w Starym Lesie. W Wojewódzkim Programie Gospodarki Odpadami wskazano lokalizację tego zakładu. Mówiono nam, że barierą jest zakres ludnościowy, a przekroczyliśmy wszystkie wstępne oczekiwania, gdyż do współpracy przystąpiły wszystkie gminy naszego powiatu oraz Stara Kiszewa i Karsin. Przeczytał w lokalnej prasie tczewskiej, że powstała tam rewizja koncepcji budowy zakładu utylizacji. Wszystko wskazuje jednak na to, że o wszystkim będzie decydowała ekonomia, bo przewóz odpadów kosztuje i należy te koszty uwzględnić w swoich decyzjach. Sądzi, że osoby prezentujące Program będą miały jakieś pole manewru i zgłaszane uwagi będą mogły uwzględnić.

Z-ca Prezydenta E-Żak-stwierdził, że nasz Program został pozytywnie oceniony w Urzędzie Marszałkowskim, a proponowane zdania są właściwie sklasyfikowane i nie mogą być usunięte. Jeśli chodzi o budownictwo, to na pierwszym spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim przedstawiano propozycję społecznego budownictwa mieszkaniowego. Niestety to zadanie nie mieści się w tych priorytetach i trzeba było zrezygnować z takich zapisów. Jeśli pojawi się jakieś inne rozwiązanie, to z pewnością potrzeba budowy mieszkań nie zostanie pominięta. W Programie zapisano natomiast modernizację drogi 222, z możliwością obejścia Kokoszkowych. Nasze miasto wskazało na konieczność poprawy drogi wylotowej na Gdańsk wraz z wiaduktem. Takie uwagi i oczekiwania zgłaszają wszystkie gminy leżące wzdłuż tej trasy. Podobnie dzieje się z drogą 22, gdzie Tczew, Kaliska, Malbork i Starogard podają takie same potrzeby. Każdy powiat zapisał w swoim Programie takie zadanie i być może nie będzie potrzeby wykreślenia tych zadań z Programu, tylko w uzgodnieniu z właścicielem drogi Urząd Marszałkowski wprowadzi to zadanie jako priorytet, który będzie rozpatrywany w całości. Takie działanie ma ogromną siłę przebicia i być może podobnie stanie się z trasą 222. Wszystkich interesuje modernizacja drogi, remont wiaduktu i wycofanie z ruchu samochodów ciężarowych. Jeśli chodzi o rewitalizację, to zarówno z Kongresu jak i z dyskusji publicznej wyłoniono trzy rejony miasta do objęcia rewitalizacją: Stary Rynek, al. Wojska Polskiego i ul. Kościuszki. Istnieje jednak potrzeba dalszego rozwiązywania problemów w innych częściach miasta. Nawiązując do Zakładu Utylizacji Odpadów powiedział, że nie można definitywnie powiedzieć, iż nasza gmina nie ma szans w 2006 r na ujęcie. kosztów związanych z budową zakładu jako kosztów kwalifikowanych i że najbliższa perspektywa pojawia się dopiero w 2007 r. W najbliższych dniach wyjeżdża do Ministerstwa Ochrony Środowiska i wszystko zostanie wyjaśnione. Podkreślił, że w Unii Europejskiej złożono kilkanaście wniosków z naszego kraju i obecnie Unia czeka na aprobatę Ministerstwa, które wnioski są priorytetowe. Być może obecność w Ministerstwie przyspieszy decyzję. Zgodził się, że gmina poniosła określone koszty, które były uwzględniane jako kwalifikowane i gdyby zapadła inna decyzja, to trzeba je będzie zmniejszyć o wartość wykonanej

dokumentacji i studium wykonalności. Część kosztów zrefundował nam Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, a dokumentacja z pewnością zostanie wykorzystana, ponieważ zakład utylizacji musi powstać. W Programie, który obecnie omawia Rada, budowa Zakładu Utylizacji została zapisana jako zadanie rezerwowe. Urząd Marszałkowski ocenił to zadanie jako kompleksowo przygotowane, które w każdej chwili może być realizowane. Na następnej sesji postara się zreferować ten temat bardziej dokładnie. Cieszyłby się, gdyby wynagrodzenia za przygotowywanie dokumentów można było wykazywać w kosztach kwalifikowanych, czyli w ciężar środków unijnych. Za jakiś czas okaże się jaka będzie ścieżka kwalifikowania kosztów etapu przygotowawczego. Przyznał, że potrzebny byłby zespół, który zajmowałby się tymi zagadnieniami. Do tej pory prace wykonywał osobiście wraz z naczelnikiem i pracownikiem Wydziału. Stwierdził, że nie uniknie się zlecenia wykonania określonych prac na zewnątrz np. studium wykonalności.

Pan Krzysztof Trawicki-cały mechanizm negocjacyjny nie został jeszcze zamknięty. Jednak w pewnych obszarach priorytety będą bardzo obciążone, a w sztuce negocjacyjnej problem polega na tym, żeby przy „ewentualnym wypchnięciu” z jakiegoś obszaru, łatwiej przeprowadzić swoje projekty w innym obszarze. Trwają jeszcze konsultacje społeczne, które z pewnością wprowadzą nowe elementy i zapewnił, że w Urzędzie Marszałkowskim powiat starogardzki będzie walczył o wszystkie zadania zapisane w programie. Przyznał, iż obecnie Unia Europejska większy akcent kładzie na tzw. programy miękkie, dotyczące np. szkoleń dla bezrobotnych. Dlatego uważa, że wszystkie propozycje Urzędu pracy również powinny znaleźć swoje miejsce w Programie.

Pan radny Paweł Gluch-stwierdził, iż należy konsolidować gminy naszego powiatu wokół drogi 222, gdyż autostrada A-1 nie będzie drogą codziennej komunikacji z obszarem trójmiejskim. Będzie nią z pewnością droga 222 i dotyczy to wszystkich gmin powiatu, dlatego należy to wszystkim uświadamiać. Jeśli nasze miasto i wszystkie gminy będą przy tym obstawały, to zadanie ma dużą szansę na realizację. Nawiązując do budownictwa mieszkaniowego powiedział, że być może w ramach budownictwa społecznego czy socjalnego, funkcjonującego obecnie w naszym kraju, nie ma odpowiednich tytułów aby je realizować, ale problem można rozwiązać w inny sposób. Jeśli w mądry sposób przygotuje się Program rewitalizacji miasta, to w ramach tego programu można wybudować dziesiątki bądź setki lokali mieszkalnych. Gdy zajmiemy się ul. Kościuszki i wykorzystamy wszystkie wolne przestrzenie, to w ramach rewitalizacji będzie można je zabudować i to będzie szansa na sukces. Wspomina o tym, aby być otwartym na te problemy i by poszukiwać rozwiązań w innych nośnych tematach, mających szansę na realizację. Jego zdaniem w Programie rewitalizacji w pierwszym rzędzie powinna być uwzględniona ul. Kościuszki na całej długości, która docelowo powinna wyglądać podobnie jak ul. Świętojańska w Gdyni.

Pan radny Arkadiusz Banach-pan Trawicki wspomniał, że najważniejsze jest, aby nie dać się „wypchnąć” z określonych obszarów. Przypomniął, że pierwszym zadaniem było niedopuszczenie do „wypchnięcia” ze Strategii Rozwoju Województwa Pomorskiego i wszystkie cele RPO muszą być zgodne z celami Strategii Rozwoju. Jego zdaniem należy odróżnić dwie najważniejsze sprawy. Pierwsza, to konkretne inwestycje, które mamy do zaproponowania w RPO. Druga sprawa, to uzgadnianie priorytetów, stąd to stwierdzenie o „wypchnięciu” obszarów pozametropolitarnych. Obecnie jest to najistotniejsza sprawa. Warto spojrzeć na priorytet nr 3 -łączenie funkcji miejskich i metropolitarnych -w celach strategicznych mówi się o pozycjach i powiązaniach obszaru metropolitarnego Trójmiasta w układzie ponadregionalnym. Cel strategiczny w tym priorytecie, to wzmacnianie subregionalnych ośrodków rozwojowych. Opisuje się, że preferowane będą projekty wpisujące się w zintegrowane plany rozwoju transportu publicznego, a w tym zakresie jesteśmy trochę spóźnieni. Następnie, zgodnie z postanowieniami, plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitarnego, zatem dotyczy to wyłącznie Trójmiasta i sąsiadujących miejscowości. Kolejny zapis dotyczy projektów komplementarnych z projektami rewitalizacji danych obszarów. Wszędzie akcent kładzie się na duże miejscowości, głównie metropolitarne i dlatego należy zwrócić szczególny nacisk na to, aby nasze priorytety znalazły się w RPO, bo na tym etapie jest to dla nas najważniejsze zadanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej-zapewnił, iż dopilnuje, aby na 27 kwietnia wszyscy radni otrzymali zaproszenia na konsultację rejonową. Podziękował całemu zespołowi pracującemu nad opracowaniem Programu Powiatowego. Wspomniął też, że pozostał jeszcze ostatni etap, czyli priorytety wojewódzkie. Ciągłe przypominanie o programie metropolitarnym jest denerwujące, ale w naszym województwie jest taka rzeczywistość. Tak jak nasze województwo odstaje w skali kraju od pozostałych województw, to ci, którzy decydują o jego rozwoju i chcą nadgonić zaległości, stawiają tylko i wyłącznie na priorytety trójmiejskie. Dlatego musimy posiadać konkretny system, który argumentowałby nasze działania. Takim systemem jest m.in. konsultacja rejonowa. Ważnym jest, aby nie uczestniczyli w niej tylko Starosta i Prezydent, ale aby odbyła się merytoryczna dyskusja, w której wypowiemy się, iż nie uważamy za coś nadzwyczajnego uprzywilejowania tylko i wyłącznie spraw dotyczących Trójmiasta. Stwierdził też, że Rada, poza uwagami dotyczącymi rozważenia możliwości budowania mieszkań i rewitalizacji miasta, zaakceptowała przedstawiony Program. Wyraził nadzieję, że naszemu zespołowi uda się jak najwięcej zadań wprowadzić do Programu Wojewódzkiego.

Ad. pkt 9

Podjęcie uchwał w sprawie

2)ustalenia wysokości stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego ulic gminnych w granicach administracyjnych miasta Starogard Gdański

Pan Tomasz Rzepka-naczelnik WTI-przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik do protokołu.

Pan radny Norbert Zimny-przedstawił stanowisko Komisji Budżetu, Strategii i Programów Pomocowych, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej-zapytał czy są uwagi do projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej-poddął projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/393/2006

2) zmieniająca uchwałę Nr XV/158/2004 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 28.01.2004 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz wykazu stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na terenie miasta Starogard Gdański

Prezydent Stanisław Karbowski-przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik do protokołu.

Pan radny Norbert Zimny-przedstawił stanowisko Komisji Budżetu, Strategii i Programów Pomocowych, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan radny Stanisław Kubkowski-jego zdaniem opłata parkingowa jest bardzo niska i nie widzi zasadności obniżania jej o 50%. Wśród emerytów są ludzie za-możni i biedni, ale niepoważnym ze strony Rady byłoby obniżanie opłaty z 1 zł. na 0,50 zł. Stwierdził, że nie ma potrzeby robienia sobie kampanii w taki spo-sób. Dlatego złożył wniosek o odrzucenie projektu uchwały.

Pani radna Janina Wiśniewska-uważa, że skoro Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów zwróciło się z taką prośbą, to należy ją rozważyć.

Przewodniczący Rady Miejskiej-wniosek pana Kubkowskiego zostanie roz-strzygnięty automatycznie w trakcie głosowania.

Głosowanie projektu uchwały:

za głosowało	- 9 radnych,
przeciw	- 6 radnych,
wstrzymało się od głosu	- 2 radnych.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/394/2006

3)szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania jednorazowych zapomóg z tytułu urodzenia dziecka

Pani Bernadeta Sumda-przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Dopowiedziała, że uchwały, które będzie przedstawiała radnym wynikają ze

zmian przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz dotyczących żywienia dzieci w szkołach, jak również osób potrzebujących takiego wsparcia. Z nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych wynika, że Rada Miejska może wprowadzić dodatkowy program osłonowy dla osób najuboższych w tym zakresie. Poprzednia uchwała w spr. „becikowego” opierała się na ustawie o pomocy społecznej i podlegała jej rygorom. Poprzez rozstrzygnięcia zawarte w proponowanej uchwale uporządkuje świadczenia rodzinne, które będą zapisane w jednym miejscu. Ponadto świadczeniobiorcy będą mieli do pokonania mniej czynności administracyjnych-nie będzie wymagany wywiad środowiskowy. Obecnie będzie można wykorzystać druki potrzebne do wypłaty świadczeń rodzinnych, gdyż zawarte są tam progi dochodowe. Wszelkie zmiany odbywać się będą bezkosztowo, a ze znacznym zyskiem dla zainteresowanych.

Pan radny Bohdan Lebedziński-poinformował, że Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej na posiedzeniu w dniu 17.03.2006 r. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i prosi Radę o jej podjęcie.

Pan radny Paweł Głuch-zapytał ile osób skorzystało do tej pory ze świadczeń wynikających z uchwały Rady Miejskiej.

Pani Bernadeta Smuda-nie pamięta dokładnej liczby osób, ale na świadczenia wydano około 80 tys. zł. Proponowana uchwała obejmuje tę samą grupę klientów MOPS, zatem osoby najbardziej potrzebujące trafią do tego systemu. Próg dochodowy został bowiem ustalony w analogii do ustawy o pomocy społecznej, czyli 315zł. na osobę.

Przewodniczący Rady Miejskiej-w uchwale nie ma zapisu, że decyzje podejmuje dyrektor ośrodka. Jego zdaniem warto byłoby taki zapis umieścić.

Pani Bernadeta Smuda-realizację uchwały powierza się Prezydentowi Miasta, a Prezydent upoważnia dyrektora ośrodka po podejmowania określonych działań. Jej zdaniem taki zapis w uchwale jest zbyteczny.

Przewodniczący Rady Miejskiej-w §5 pkt 2 zapis brzmi „...osoby uprawnione marnotrawią środki”. Zastanawia się, czy właściwszym nie byłoby zapisanie, iż „...istnieje uzasadnione przypuszczenie, że marnotrawią środki”.

Pani Bernadeta Smuda- zapis ten wynika z ustawy o świadczeniach rodzinnych i jeśli są dowody na to, że świadczeniobiorca przeznacza otrzymane środki finansowe niezgodnie z przeznaczeniem, to świadczenie może być wydane w naturze.

Pan Zbigniew Posert-radca prawny-skoro taki zapis istnieje w ustawie, to można go pozostawić.

Przewodniczący Rady Miejskiej-podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/395/2006

4) zasad zwrotu wydatków na pomoc rzeczową, zasiłki celowe i pokrycie kosztów pogrzebu

Pani Bernadeta Smuda-przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wyjaśniając, iż weszła w życie ustawa o wieloletnim programie dożywiania, dlatego tę część postanowiono wyłączyć z poprzedniej uchwały Rady i stworzyć odrębną uchwałę. Uzasadnienie stanowi załącznik do protokołu.

Pan radny Bohdan Lebedziński-Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej na posiedzeniu w dniu 17.03.2006 r. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i prosi Radę o jej podjęcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej-zapytał czy są uwagi do projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej-podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/396/2006

5) podniesienia kryterium dochodowego oraz ustalenia warunków odpłatności za pomoc udzieloną w zakresie dożywiania dla osób i rodzin, których dochód przekracza kryterium dochodowe

Pani Bernadeta Smuda-omówiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik do protokołu.

Pan radny Bohdan Lebedziński-przedstawił stanowisko Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej, która na posiedzeniu w dniu 17.03.2006 r. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i prosi Radę o jej podjęcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej-zapytał czy są uwagi do projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej-podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/397/2006

6) zmieniająca uchwałę Nr XVIII/192/2004 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Starogardzie Gdańskim

Pani Bernadeta Smuda-przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik do protokołu. Wyjaśniła, że zmianie ulega załącznik do Statutu, którym jest schemat organizacyjny. W uchwale proponuje się zmianę nazewnictwa wydzielonych komórek w MOPS oraz kilka innych, drobnych zmian organizacyjnych.

Pan radny Bohdan Lebedziński-Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej po dokładnym zapoznaniu się z wyjaśnieniami pani dyrektor

i nie wniosła żadnych uwag do projektu uchwały i wnioskuję o podjęcie projektu uchwały.

Pan radny Paweł Gluch-zapytał czy zmiany organizacyjne powodują nowe stanowiska pracy czy jest to tylko rozdział funkcji i odpowiedzialności za powierzone zadania w obecnym stanie zatrudnienia.

Pani Bernadeta Smuda-jest to powierzenie szerszych obowiązków osobom zajmującym się poszczególnymi zagadnieniami i zmiany organizacyjne nie skutkują zwiększeniem zatrudnienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej-zapytał czy są uwagi do projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej-podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/398/2006

7) przystąpienia i zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „EFS - Edukacja Formą Sukcesu miast pomorskich-Kwidzyn, Malbork, Starogard Gdański, Tczew”.

Pan Wojciech Mokwa-pracownik AWP-przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały. Projekt został przygotowany we współpracy samorządów Kwidzyna, Malborka Tczewa i Starogardu, po zdiagnozowaniu potrzeb przedsiębiorców co do przeszkolenia swoich pracowników, którego dokonano na podstawie ankiety. Projekt został opracowany jako odpowiedź na konkurs ogłoszony przez Wojewódzki Urząd Pracy w działaniu II.1 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego-Rozwój i umiejętności powiązane z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie. W ramach tego Projektu na terenie czterech partnerskich miast zostaną przeprowadzone szkolenia podnoszące i dostosowujące kwalifikacje pracowników małych i średnich przedsiębiorstw do wymogów europejskich. Beneficjentami tego projektu będą mieszkańcy Starogardu i pozostałych miast. Będą oni mieli możliwość wzięcia udziału w dofinansowaniu ze środków unijnych w szkoleniach językowych, z zakresu przygotowywania wniosków o dopłaty unijne, z prawa gospodarczego, obsługi i korzystania z komputera, komunikacji społecznej, marketingu, reklamy oraz zawodowych np. obsługa wózków widłowych i obrabiarek cyfrowych. Działania te w całości będą finansowane ze środków pomocowych m.in. z Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem Projektu będzie Kwidzyńskie Centrum Kultury, będące jednostką samorządu miasta Kwidzyn, które ma długoletnie doświadczenie w przeprowadzaniu różnego rodzaju szkoleń oraz posiadające odpowiednie zaplecze do prowadzenia szkoleń.

Pan radny Norbert Zimny-przedstawił stanowisko komisji Budżetu, Strategii i Programów Pomocowych, które stanowi załącznik do protokołu.

Pan radny Arkadiusz Banach-zapytał czy wiadomo ilu łącznie beneficjentów skorzysta z Programu i ilu z nich będzie pochodziło z naszego powiatu. W jaki sposób przewidziano dokonanie naboru na szkolenia.

Pan Wojciech Mokwa-nie potrafi powiedzieć ile osób skorzysta z Programu, natomiast może poinformować ile przedsiębiorstw odpowiedziało na ankiety i określiło liczbę swoich pracowników. Na ankiety odpowiedziało około 1600 osób, z czego ze Starogardu zapotrzebowanie na przeszkolenie zgłoszono tylko dla 137 osób. Z doświadczenia wiadomo, że w trakcie realizacji Projektu rośnie liczba osób zainteresowanych i chętnych do wzięcia udziału w szkoleniach. Tak działo się z innymi szkoleniami realizowanymi w naszym mieście. Nabór będzie się odbywał poprzez akcję informacyjną w środkach masowego przekazu, poprzez organizacje rzemieślnicze i kupieckie.

Pan radny Paweł Głuch-czy została sporządzona dokładna specyfikacja zapotrzebowania co do specjalności na naszym terenie. Skoro Kwidzyn ma być gminą wiodącą, to czy szkolenia będą odbywały się w Kwidzynie, czy w miastach uczestniczących w Projekcie.

Pan Wojciech Mokwa-Kwidzyńskie Centrum Kultury jest liderem wiodącym Projektu, czyli zajmuje się rozliczaniem i zawieraniem kontaktów. Natomiast szkolenia będą odbywały się w poszczególnych miejscowościach, a lista szkoleń jest otwarta. Starogardzianie są zainteresowani szkoleniami z zakresu: języków obcych-angielski dla początkujących 8 osób, dla średnio zaawansowanych 33 osoby, niemiecki dla początkujących 3 osoby, rosyjski dla zaawansowanych 1 osoba, włoski, migowy i szwedzki-2 osoby, zamówienia publiczne 5 osób, pisanie wniosków o dotacje z Unii Europejskiej 14 osób, europejskie prawo gospodarcze 3 osoby, komputerowe 20 osób, komunikacja społeczna 25 osób, marketing 12 osób. Ponadto wykazano zainteresowanie szkoleniami w zakresie asertywności, elektrotechniki zarządzania strategicznego, prawa pracy, finansów oraz zarządzania zasobami ludzkimi. Jeśli zajdzie taka konieczność, to będzie można przeprowadzić szkolenia z innych zakresów. Gdyby grupy były zbyt małe, wówczas prawdopodobnie będą grupy łączone np. dla Starogardu i Tczewa, z czego jedno będzie się odbywało w Starogardzie, a drugie w Tczewie.

Pan radny Paweł Głuch-zauważył, że nie wspomniano o żadnych szkoleniach o specjalności produkcyjnej. Zapytał ile instytucji i zakładów produkcyjnych odpowiedziało na ankietę. Do kogo ankiety zostały skierowane.

Pan Wojciech Mokwa-nie posiada informacji do jakich zakładów zostały skierowane ankiety. Zapewnił jednak, że odbywało się to za pośrednictwem Cechu Rzemiosł Różnych, Zrzeszenia Kupców i bardziej istotne firmy na terenie naszego miasta. Szkolenia są skierowane głównie do małych i średnich przedsiębiorstw.

Przewodniczący Rady Miejskiej-podał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do protokołu.

8) zmian w budżecie Gminy Miejskiej Starogard Gdański na 2006 r. (zmiana 2) **Pani Elżbieta Aletorowicz**-przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, które stanowi załącznik do protokołu. Zgłosiła autopoprawki polegające na zmianie zarówno po stronie dochodów jak i wydatków. Łącznie zwiększenie dochodów nastąpi o 2.218.524 zł., na które składa się: subwencja oświatowa w wysokości 349.030 zł przeznaczona na zadania realizowane w oświacie, środki z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 531.997 zł na modernizację budynku mieszkalnego przy ul. Kopernika, środki finansowe ze ZPORR, w wysokości 1.337.497 zł na budowę małej obwodnicy-za realizację zadań z roku ubiegłego środki zostały przekazane w roku bieżącym, 90.000 zł. ujęte zostało w budżecie gminy na oczyszczanie miasta, a wydatek ten dotyczy dróg gminnych. Wszystkie te zmiany zostały zawarte w nowej treści uzasadnienia, które radni otrzymali przed sesją. W związku z tymi zmianami doszedł załącznik nr 11, który dotyczy finansowania ze środków ZPORR oraz nastąpiły zmiany w załącznikach nr 3, 4 i 5. Zadania ujęte w budżecie wraz z autopoprawką kształtują się w taki sposób, że na wydatki majątkowe przeznacza się 7.942.158 zł i po zmianie wydatki majątkowe będą wynosiły 32.601.735 zł, co stanowi 28,3% ogólnej kwoty wydatków. Natomiast wydatki bieżące zwiększa się o 1.538.550 zł i wynosić one będą w budżecie 70,8%, co daje łączną kwotę 81.504.438 zł. Zwiększa się też o 520 tys. zł. rezerwę budżetową do łącznej kwoty 1.020.000 zł, co stanowi 0,9% budżetu. W związku z tymi zmianami w uchwale budżetowej w §1 pkt 1 należy kwotę zwiększającą dochody w wysokości 351.720 zł zastąpić kwotą 2.570.244 zł, a plan po zmianach wynosić będzie 102.167.846 zł. W §1 pkt 2 „wydatki” kwotę 7.782.184 zł należy zastąpić kwotą 10.000.708 zł, do łącznej kwoty 115.126.173 zł. Rozdysponowanie wolnych środków powstaje z rozliczenia roku ubiegłego. Jest to kwota pochodząca z ponadplanowych dochodów w wysokości 1.463.373 zł, niewykonanych wydatków w wysokości 7.130.382 zł (wartość powstała połowicznie w wydatkach bieżących i majątkowych), a pozostała kwota 2.645.070 zł to środki ZPORR, które przekazane zostały w roku ubiegłym, a dotyczą rozliczenia za 2004 r. (kredyt na refundację wydatków poniesionych na dokumentację związaną z budową ZUO Stary Las), umorzenie części kredytu preferencyjnego na budowę kolektorów sanitarnych oraz inne niewykorzystane środki z roku ubiegłego. Po dokonaniu zmian 7.430.464 zł jest rozdysponowane na poszczególne zadania, które były zgłaszane we wnioskach i potraktowane jako lista rezerwowa, zaakceptowana przez Komisję Budżetu w trakcie omawiania budżetu gminy na 2006 r., część wniosków komisji resortowych oraz zadania które w międzyczasie zostały zaproponowane do realizacji i te, na które otrzymaliśmy środki zewnętrzne.

Pan radny Norbert Zimny-przedstawił stanowisko komisji Budżetu, Strategii i Programów Pomocowych, które stanowi załącznik do protokołu.

Pan radny Paweł Gluch-zapytał czy na niewykonanie wydatków składają się wydatki bieżące i majątkowe, a jeśli tak, to ile każde z nich wynoszą.

Pani Elżbieta Aletorowicz-wydatki bieżące w wysokości 3.483.391 zł pochodzą z oszczędności bądź niewykorzystania środków, na które składają się poszczególne pozycje: 291625 zł na plany zagospodarowania przestrzennego, 476.463 zł w Urzędzie Miejskim, z czego 301 tys. to środki na wynagrodzenia i pochodne przeznaczone na odprawy emerytalne i nagrody jubileuszowe oraz na zatrudnienie nowych pracowników-realizacja w roku bieżącym, 175 tys. zł to pozostałe wydatki w Urzędzie, 396 tys. zł na świadczenia rodzinne, 294.552 zł MOPS-wynagrodzenia i pochodne, 100 tys. zł druga edycja Młodzieżowych Igrzysk Euroregionu „Bałtyk”-zadanie kontynuowane w bieżącym roku, 832.671 zł. odsetki od kredytu-planowano odsetki zakładając, że zostanie zaciągnięty cały kredyt na spłatę „Polsatu”, zmniejszone zostało oprocentowanie kredytu na oczyszczalnię z 8% na 3%, 492.687 zł niewykorzystana rezerwa budżetowa oraz 600 tys. zł jako drobne wydatki w różnych działach i paragrafach budżetu. Wydatki majątkowe to 3.649.991 zł, na które składają się następujące pozycje: 48 tys. –zadanie planowane wspólnie z powiatem (kwota oddana w grudniu, bo nie została wykorzystana), 1.880.160 zł na budowę małej obwodnicy-faktura za grudzień płatna była w styczniu, 140 tys. zł parking na ul Pomorska-Kościuszki, 112 tys. remont instalacji elektrycznej w szkole nr 2, 70 tys. zł świetlica środowiskowa w szkole nr 2, 158 tys. zł wykonanie wentylacji w SCR, 77 tys. zł modernizacja oświetlenia ulic, 60 tys. zł Stary Las, 80 tys. zł biblioteka, 1 mln zł stadion, pozostałe kwoty-okolo 44,5 tys. zł- pochodzą z rozliczenia poszczególnych zadań. Wydatki dzielą się mniej więcej po połowie na bieżące i majątkowe.

Pan radny Paweł Gluch-zapytał czym jest podyktowana decyzja o zwiększeniu rezerwy budżetowej o 100%. W ostatnich latach rezerwa była prawie minimalna. W poprzednim roku rezerwa nie została wykorzystana, a obecnie zwiększa się ją o 520 tys. zł.

Pani Elżbieta Aletorowicz-rezerwę ustala się na nieprzewidziane wydatki. Jednym z argumentów była ptasia grypa.

Pan radny Paweł Gluch-oświadczył, że wie na jaki cel uchwalana jest rezerwa budżetowa, zastanawia go tylko jej wielkość. Gdyby wybuchła epidemia ptasiej grypy, to środki na ten cel gmina otrzyma z innych źródeł. Stwierdził też, że oburza go, jeśli dokonuje się tak poważnych zmian w budżecie w miesiącu marcu, gdzie po zbilansowaniu wolnych środków okazuje się, że pozostała do rozdyponowania kwota 10 mln zł. Wiele zadań można było korygować zmianami w budżecie w roku poprzednim. Takie planowanie budżetu i manipulowanie nim jest czynieniem z radnych ludzi nie znających się na niczym. Podkreślił, że to są publiczne pieniądze wszystkich mieszkańców. Jego zdaniem prowadzi się politykę, polegającą na nie porządkowaniu budżetu na bieżąco. Proponowane w

trakcie roku zmiany są nic nie warte, ponieważ prawdziwe pieniądze są gdzieś kamuflowane. O każde 10 tys. zł trzeba się wyklócać na komisjach, bo zawsze się mówi, że nie ma pieniędzy i zapewnia się, że jeśli w trakcie roku budżetowego pojawią się dodatkowe pieniądze, to wniosek zostanie rozpatrzony. Tak naprawdę, to z góry wiadomo, że pieniądze będą. Później pokazuje się, że Prezydent jest „dobrym wujkiem”, który daje pieniądze na poszczególne zdania. Prowadzenie budżetu, planowanie środków finansowych i gospodarowanie środkami obrotowymi jest karygodne. Takie planowanie ocenił jako najgorsze, z jakim spotkał się do tej pory w samorządzie. Jeśli już powstały tak duże wolne środki, to radni powinni wcześniej otrzymać informację. Jednak środki zostały rozdzielone według uznania, a z radnych robi się maszynkę do głosowania. Takie działanie jest niedopuszczalne. Rada Miejska uchwała budżet i z radnych nie można robić ludzi niekompetentnych, gdyż jest to również niedocenianie radnych koalicji.

Pan radny Sławomir Ruśniak-kiedy opracowywano strategiczne kierunki rozwoju Starogardu Gd., jednym z priorytetowych punktów była kanalizacja. W podobnym tonie wielokrotnie wypowiadała się również koalicja rządząca. W ubiegłym roku, w różnych rejonach miasta, odbywały się spotkania władz miejskich z mieszkańcami. Zgłaszali oni swoje wnioski inwestycyjne, kładąc główny nacisk na kanalizację. Obecnie pan Prezydent miał do rozdzielenia około 10 mln zł. Przy tworzeniu budżetu na 2006 r. utworzono tzw. listę rezerwową zadań, które nie zostały ujęte w budżecie. Na liście tej zapisano również kanalizację ul. Broniewskiego, a nie zauważył w uchwale takiej propozycji. Zastanawia się jak wyglądałoby obecnie spotkanie w PSP nr 1 z mieszkańcami, gdyby doszło do rozliczania wniosków i składanych obietnic. Obawia się, że panowie prezydenci nie mieliby zadowolonych min, gdyż większość obietnic nie została zrealizowana i nie widzi uzasadnienia dla czego. Rozdzielając prawie 10 mln zł. zadania zgłaszane przez mieszkańców tej części miasta nie uzyskały aprobaty decydentów. Odnosi wrażenie, że mówienie o kanalizacji jako zadaniu priorytetowym jest fikcją, ponieważ w rozdysponowanych 10 mln zł nie znalazła się ani jedna złotówka na budowę kanalizacji w naszym mieście. W zestawieniu rocznym zapisano 480 tys. zł na budowę kolektora i nic poza tym. Zapytał co z kanalizacją? Obawia się, że obietnice pozostały tylko na papierze. Przypomniał, że w 2005 r. były prowadzone rozmowy na temat ul. Broniewskiego i rozwiązań technicznych, jakie można tam zastosować. Uważa, że pomimo rozdysponowania środków finansowych warto rozważyć budowę kanalizacji na ul. Broniewskiego. O ile pamięta sport i stadion nie był zadaniem priorytetowym, a kanalizacja tak. Dlatego poprosił pana Prezydenta o wyjaśnienie dlaczego tak się stało i dlaczego kanalizacja w ogóle nie została przyjęta do realizacji. Bez kanalizacji ulica w dalszym ciągu nie doczeka się budowy nawierzchni.

Pan radny Stanisław Kubkowski-w projekcie uchwały nie dostrzegł żadnych środków finansowych na oświetlenie ulic. Od wielu lat zabiega o uzupełnienie oświetlenia na ulicy Iwaszkiewicza i ciągle słyszy, że nie ma pieniędzy. Teraz

podzielono 10 mln zł i znowu zabrakło na oświetlenie. Poinformował, że w budynkach mieszkalnych na ul. Iwaszkiewicza rozwiesił kserokopię pisma z Urzędu informującego, iż na oświetlenie ulicy nie ma pieniędzy, a gdy tylko pojawią się wolne środki, to zadanie zostanie wykonane. Kiedy zapoznał się z podziałem środków był zaskoczony i obecnie wstydzi się pójść w kierunku tej ulicy, gdyż nie wie co powiedzieć mieszkańcom. Podkreślił, że nie jest to znaczny wydatek, a władze miasta również poczyniły pewne zobowiązania wobec mieszkańców tej części miasta.

Pan radny Andrzej Byrszel-w pkt 3, w pozycji wydatki, mówi się o zwiększeniu planu wydatków majątkowych na inwestycje na drogach powiatowych o 158 tys. zł. Wyraził nadzieję, że chodzi o ul. Lubichowską. W „Dzienniku Bałtyckim” z dnia 20 marca b.r. Powiatowy Zarząd Dróg w Starogardzie ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie projektu planu wykonawczego na tę inwestycję. Zapytał Prezydenta jak widzi wydatkowanie pieniędzy zaplanowanych w tym rozdziale na rok bieżący, skoro starostwo rozpoczyna dopiero przygotowywanie dokumentacji technicznej.

Pan radny Sławomir Ruśniak-w projekcie uchwały zaplanowano zwiększenie wydatków na zakup autobusów o 500 tys. zł Zapytał ile autobusów można zakupić za te pieniądze?

Zastępca Prezydenta Miasta E. Żak – odpowiadając na pytania radnych na temat ujęcia w budżecie poszczególnych zadań stwierdził, że uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami w Szkole Podstawowej nr 1. Pamięta, iż powiedział wówczas, że zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego, uporządkowanie i odprowadzenie ścieków z terenu mieszkalnego w rejonie ul. Broniewskiego będzie możliwe jedynie poprzez ulicę Lubichowską. Wyjaśnił wtedy także, że wykonany zostanie projekt i w przypadku posiadania odpowiednich środków, miasto przystąpi do realizacji. Obecnie projekt jest wykonany, a w budżecie zabezpieczone są środki na rozpoczęcie zadania. W planie wieloletnim zakończenie tego zadania przewidziane jest na rok 2007. Nie można mówić o uporządkowaniu gospodarki ściekowej w tym rejonie miasta dopóki nie zostanie tam doprowadzony kolektor główny. Przypomniął, że na sesji w SCK proponował, aby na to zadanie w całości skorzystać ze środków unijnych. Taki program został przygotowany i jest proponowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Aby wykonać drogę, trzeba zrealizować dwa podstawowe elementy - odwodnienie i kolektor sanitarny. Szacuje się, że całe zadanie będzie kosztowało około 20 mln zł. W dniu wczorajszym odbyła się rozmowa z przedstawicielami mieszkańców tego rejonu. Zostali poinformowani na jakim etapie jest realizacja zadania. Mieszkańcy prosili, aby po rozpoczęciu tematu, w dalszym ciągu go kontynuować. Odnosząc się do kwestii rozdziału wolnych środków wyjaśnił, że dzieli się je na najpilniejsze sprawy. Zabezpieczona jest pewna kwota na oświetlenie, ale nie podjęto jeszcze decyzji, które zadania w tym zakresie będą wykonywane. Spółka zarządzająca oświetleniem posiada odpis amortyzacyjny, który można wykorzystać na sfinansowanie zadań. Wspólnie

z przedstawicielem zarządcy dokonane zostaną ustalenia, jakie sprawy dotyczące oświetlenia są możliwe do realizacji. Ustalenia te podane zostaną do publicznej wiadomości. Nawiązując do pytań poruszających sprawę współpracy z Powiatem przypomniał, że już od dłuższego czasu trwają rozmowy na temat realizacji ul. Lubichowskiej. Obecnie wpłynęło ze Starostwa porozumienie, zgodnie z którym modernizacja pierwszego odcinka od ronda przy ul. Lubichowskiej do ul. Południowej i dalej, przewidziana jest na 800 tys. zł. W ramach tej kwoty Starostwo ma zabezpieczyć 500 tys. zł, a miasto pozostałe 300 tys. zł. Całe zadanie szacowane jest przez Powiat na kwotę ponad 1,4 mln zł. Miasto zaproponowało, że może przeznaczyć na ten cel 48 tys. zł, które Starostwo nie wykorzystało w ubiegłym roku na zadanie przy ul. II Pułku Szwoleżerów i oddało je do budżetu miasta oraz kwotę niewykorzystaną na zaplanowane zabruki po położeniu kolektora przebiegającego ul. Lubichowską w kierunku ul. Dolnej. Środki te będą przekazane do Powiatu, by mógł je przeznaczyć na drogę z prawdziwego zdarzenia. Dyskusja toczyła się wokół kwoty 300 tys. zł. Wstępna propozycja będzie na kwotę, którą obecnie dysponujemy, a w porozumieniu wpisana będzie kwota 300 tys. zł. Środki do tej wielkości będą uzupełnione Starostwu przypuszczalnie w przyszłym roku, z jednoczesnym dokonaniem zapisu na ten temat w planie wieloletnim. Prawdą jest, że Starostwo nie posiada jeszcze projektu na modernizację ul. Lubichowskiej, a pieniądze na ten cel w swoim budżecie zabezpieczy prawdopodobnie dopiero na sesji marcowej. Mimo to cieszy fakt, że coś się zaczyna robić oraz to, że Starostwo w swoim projekcie uwzględni sprawę odprowadzenia wód opadowych z rejonu ul. Skośnej do sieci w ul. Lubichowskiej. Jeszcze raz podkreślił, że temat uporządkowania ścieków w rejonie ul. Broniewskiego będzie rozpoczęty w bieżącym roku. Być może w ciągu roku zaistnieje możliwość przeznaczenia dodatkowych środków na realizację tego zadania np. w wyniku przesunięć budżetowych lub poprzez zasilenie środkami Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Drugim rejonem miasta, którego dotyczy ten sam temat jest rejon ul. Ceynowy, gdzie również trzeba przystąpić do przygotowania projektu, który uwzględniłby odprowadzenie ścieków do sieci w ul. Zielonej. Wolne środki budżetowe są dzielone w miarę istniejących możliwości. Każdy rejon miasta ma określone potrzeby. Odnosząc się do tematu wymiany taboru MZK wyjaśnił, że prowadzone są rozmowy na temat zakupu autobusów używanych z zakładu komunikacji miejskiej w Lipsku. Powiedział - wspólnie z dyrektorem Klechą oglądaliśmy te autobusy na miejscu i oceniliśmy wstępnie, że ich stan jest dobry. Wg wstępnych wyliczeń kwota 500 tys. zł powinna wystarczyć na zakupienie pięciu używanych autobusów. Zakład w Lipsku przygotowuje wycenę tego taboru przez wspólnie wybranego rzeczoznawcę. Autobusy te mają wymienione silniki i skrzynie biegów. Ewentualnie mogą też otrzymać nowe wyposażenie (ogumienie itp.). Dyrektor Klecha po obejrzeniu stwierdził, że jest zadowolony i ma nadzieję, że uda się je pozyskać. Zdajemy sobie sprawę, że proponowane rozwiązanie nie wszystkich satysfakcjonuje, ale kwota 500 tys. zł nie starczyłaby na zakup nawet jednego

nowego autobusu. Skoro opinia dyrektora MZK jest taka, że autobusy są w stanie dobrym, to rozmowy w celu ich pozyskania będą dalej kontynuowane.

Pan radny Bohdan Lebiecki – w imieniu mieszkańców ul. Obrońców Wybrzeża wyraził zadowolenie i podziękowanie za to, że w rozdziale wolnych środków budżetowych na rok 2006 znalazł się pierwszy etap realizacji nawierzchni tej ulicy. Przypomniawszy, że jeszcze w okresie kiedy Prezydentem Miasta był pan Głuch w ulicy tej została wykonana kanalizacja i już wówczas obiecywano mieszkańcom wykonanie nawierzchni. Jako przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej podziękował Prezydentowi za zrealizowanie wcześniejszych obietnic i uwzględnienie w proponowanym podziale środków na potrzeby remontowe samorządowych placówek służby zdrowia tj. dla Przychodni Lekarskiej przy ul. Hallera na wymianę elementów ogrzewania, dla SCR na wykonanie wentylacji i parkingu przed Przychodnią i SCR oraz za ujęcie niewykorzystanej w roku ubiegłym kwoty 15 tys. zł na dodatkowy program profilaktyczny.

Pan radny Sławomir Ruśniak – poprosił, aby na temat rozważanego zakupu używanych autobusów wypowiedział się pan dyrektor MZK. Zwrócił uwagę, że zakup tych pojazdów za łączną kwotę 500 tys. zł będzie się wiązał nierozzerwalnie z ich serwisem, a więc wydawaniem pokaźnych pieniędzy na doprowadzanie ich do stanu używalności.

Pan radny Paweł Głuch – nawiązując do słów Zastępcy Prezydenta Żaka, z których wynika że miasto ma jeszcze trochę pieniędzy zapytał – to ile mamy jeszcze tych pieniędzy i co te słowa oznaczają? Gdzie te pieniądze są? Zaapelował, aby to ujawnić. Zwrócił uwagę, że radni reprezentują różne rejony miasta, dlatego chcą uczestniczyć w załatwianiu spraw miejskich różnej rangi. Uważa, że nie można tak dużej kwoty rozdzielać „po swojemu” i tak bezsensownie. Bezsensownym rozdzielaniem pieniędzy jest to, że teraz niektórzy się cieszą, a później będą płakać. Jako przykład wskazał tzw. fundusze przechodzące. Pan radny Lebiecki cieszy się, że w ubiegłym roku miasto nie wydało środków na badania profilaktyczne i teraz dziękuje Prezydentowi, że nagle w tym roku znalazły się pieniądze na ten cel. Uważa, że bezsensowną sprawą jest też tworzenie większej rezerwy budżetowej na nieprzewidziane wydatki, skoro z doświadczenia poprzednich lat wiadomo, jaka minimalna kwota jest niezbędna. Teraz było za dużo pieniędzy, więc ulokowano je w rezerwę budżetową. Potem nie zostanie ona wykorzystana i w następnym roku będzie 11,5 mln wolnych środków i znowu będziemy się cieszyć, że miasto stoi tak dobrze finansowo. Dodał - taki jest u nas sposób tworzenia budżetu i zarządzania finansami. Uważa, że nie wolno beczynnie trzymać wolnych środków, nie angażując ich w rozwiązywanie problemów miasta. W kwestii wydatków majątkowych Starogard niedługo znajdzie się w sytuacji jak w powiedzeniu „niektórych jak wpuści się na Saharę, to i piasku zabraknie”. Budujemy tzw. małą obwodnicę (w rzeczywistości ulicę, bo nie jest to żadna obwodnica), która będzie najdroższą drogą w województwie pomorskim, a być może nawet jedną z najdroższych w Polsce.

Zaproponował, aby radni zainteresowali się obwodnicą Łeby i przekonali się ile ona kosztuje i jaka jest to droga, w porównaniu do naszej drogi. Al. Armii Krajowej na pewnym odcinku jest to tylko modernizacja nawierzchni z wykonanym oświetleniem. Jeżeli miasto będzie tak gospodarowało, to przy pierwotnie zakładanym koszcie tej ulicy 24 mln zł, potem 27 mln zł, w rzeczywistości okaże się, że koszty wyniosą 32 mln zł. Niektórym wydaje się, że rządzą tymi pieniędzmi jakby denominacji złotego nie było. Kończąc skierował wniosek do Prezydenta Miasta, aby wycofał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta z porządku obrad i biorąc pod uwagę odbytą dyskusję, ponownie przeanalizował sprawę rozdziału środków. Kwotę 500 tys. zł przewidzianą na zwiększenie rezerwy budżetowej zaproponował wykorzystać na określone cele tj. podzielić ją na dwie kwoty: połowę przeznaczyć na budowę nawierzchni ul. Obr. Wybrzeża oraz drugą połowę na modernizację taboru komunikacji miejskiej.

Pan Henryk Klecha – dyrektor MZK – przypomniał, że sprawa wymiany taboru MZK została szczegółowo określona w uchwale Rady Miejskiej w sprawie optymalizacji komunikacji miejskiej w Starogardzie Gd. Zakład przedstawił wówczas w przygotowanym opracowaniu dwa warianty wymiany taboru. Pierwszy wariant zakładał zakup taboru nowego w ilości: 1 autobus 12-metrowy i 5 autobusów 10-metrowych. W projekcie optymalizacji założony był również drugi wariant – wymiana całego taboru, za wyjątkiem Neoplanów i Skani, na używane autobusy 12-metrowe. Rada Miejska podjęła uchwałę i przyjęła do realizacji wariant pierwszy. W tej sytuacji rachunek ekonomiczny jest prosty – gdyby trzeba było zakupić 6 autobusów niskopodłogowych w cenie 700 tys. zł - łączny koszty 4,2 mln zł. Dodał, iż nie ukrywa, że byłby bardzo zadowolony z takiego zakupu, bo byłoby to na pewno rozwiązanie optymalne z punktu widzenia użytkownika. Ponieważ sytuacja finansowa jest jednak inna, rozważany jest wariant autobusów 12-metrowych używanych. Rozwiązanie takie jest w tej chwili stosowane praktycznie w całej Polsce. Firmy komunikacyjne wymieniają Autosany, Jelcze, Ikarusy na autobusy używane, które pod względem stanu technicznego są dużo lepsze niż używany w tej chwili tabor. Są to autobusy niskopodłogowe, dwudrzwiowe i pomimo, że wiekiem już stare – są eleganckie i właściwie nieporównywalne do autobusów, które aktualnie zakład ma w eksploatacji. Odnosząc się do kwestii serwisowania pojazdów wyjaśnił, że w ostatnim okresie wymieniony został silnik do Jelcza, którego koszt wyniósł 13 tys. zł, kiedy na wolnym rynku za kwotę około 20 tys. zł można nabyć używanego, dużo lepszego, choć piętnastoletniego Manna. Istnieje prawdopodobieństwo, jak to w samochodach używanych, że może wystąpić awaria jakiegoś podzespołu, która podroży zakup. Jest to jednak rozwiązanie, które można spuentować powiedzeniem „jak się nie ma - co się lubi, to się lubi – co się ma”. Jest to więc rozwiązanie z konieczności. Dodał, że jest jeszcze zbyt wcześnie, by wypowiadać się o technicznej stronie, gdyż sprawa jest jeszcze na etapie podjętych rozmów. Nie poczyniono jeszcze żadnych uzgodnień, ani nie podjęto żadnych decyzji. Sprawa wymaga zgody Prezydenta i Rady Miejskiej. Stwierdził,

że jako dyrektor MZK bardzo się cieszy, że w budżecie miasta znalazła się kwota 500 tys. zł na zakup taboru. Należy mieć nadzieję, że uda się ją efektywnie wykorzystać dla dobra pasażerów.

Pan radny Sławomir Ruśniak – poprosił o podanie wieku autobusów, których zakup jest rozważany.

Pan Henryk Klecha – wyjaśnił, że znaczenie ma w tej sprawie nie wiek tych autobusów, ale przede wszystkim ich przebieg. Wiek jest różny 12 – 14 lat. Trudno mówić o szczegółach, bo nie można pewnych faktów wyprzedzać. Partnerzy niemieccy nie określili jeszcze, co ewentualnie będą mogli zaoferować. Atutem jest to, że autobusy mają wymienione silniki i skrzynie biegów. Jeśli będą one wycenione przez rzeczoznawcę za dostępną cenę, to jest to bardzo ciekawe rozwiązanie.

Pan radny Bohdan Lebiedziński – nawiązując do wypowiedzi radnego Głucha, który jego zdaniem bardzo lubi robić z ludzi idiotów, wyjaśnił, że jego radość ze zwiększenia o 15 tys. zł środków na programy profilaktyczne wynika z faktu, iż obiecał radnemu Ruśniakowi, że nie wykorzystane na programy profilaktyczne w 2005 roku pieniądze nie będą zmarnowane. Jego zdaniem przykro, że radny Głuch nie słuchał i nie wie dlaczego pieniądze te nie były w 2005 r. w całości wydane na dwa dobre programy profilaktyczne. Nie wykorzystane pieniądze przeszły do wolnych środków. W ubiegłym roku zdarzyło się tak, że pieniądze, które również trafiły do puli wolnych środków, zostały przekazane na zadania nie związane ze służbą zdrowia. Natomiast w bieżącym roku Komisja apelowała, aby wróciły one na działania profilaktyczne – i tak się stało. Zostaną one przeznaczone na program profilaktyki gruźlicy i chorób nowotworowych płuc, który będzie realizowany wspólnie ze Starostwem. Niezależnie od tego w budżecie na rok 2006 są też zaplanowane inne środki na programy profilaktyczne. Dodał, że z tego powodu jest szczęśliwy i wcale nie czuje się idiotą.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zauważył, że w toku dyskusji nie padła żadna konkretna propozycja do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta, poza generalną propozycją radnego Głucha, aby projekt ten wycofać z porządku obrad.

Pan radny Paweł Głuch – wyjaśnił, że jego wniosek zmierza do tego, aby z kwoty 520 tys. zł proponowanej jako zwiększenie rezerwy budżetowej zadysponować 500 tys. zł w inny sposób tj. przeznaczyć 300 tys. zł na budowę nawierzchni ul. Obrońców Wybrzeża i 200 tys. zł dołożyć do środków na modernizację taboru MZK.

Przewodniczący Rady Miejskiej – poprosił, aby Prezydent Miasta odniósł się do tej propozycji.

Prezydent Miasta Stanisław Karbowski – przypomniał, że wszystkie miasta tworzą pulę wolnych środków. Obecny podział tej kwoty odbył się zgodnie z życzeniami komisji, dlatego podział ten obecnie podtrzymuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej – w pierwszej kolejności poddał pod głosowanie wniosek radnego Pawła Głucha dot. zadysponowania kwoty 500 tys. zł na dwa zadania, a tym samym rezerwa budżetowa po zwiększeniu o 20 tys. zł osiągnęłaby poziom 520 tys. zł

za przyjęciem wniosku radnego Głucha głosowało-	7 radnych,
przeciwko	- 10 radnych,
wstrzymało się od głosu	- 0 radnych.

Wniosek nie został uwzględniony.

Głosowanie projektu uchwały z autopoprawkami przedstawionymi przez panią Skarbnik

za podjęciem uchwały głosowało	- 10 radnych,
przeciwko	- 7 radnych,
wstrzymało się od głosu	- 0 radnych.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/400/2006

Przewodniczący Rady Miejskiej – zaapelował, aby w przyszłości nie prowadzić tak demagogicznych dyskusji, jak ta, która miała obecnie miejsce nad kosztami budowy małej obwodnicy. Wiadomo, że zadanie to jest realizowane zgodnie z umową, dodatkowo rozliczane z racji przyznanych środków unijnych. Wykonany został pierwszy odcinek tej drogi między ul. Pelplińską, a al. Jana Pawła II i można porównać parametry zakładane w projekcie z wielkościami faktycznie wykonanymi. Jeśli nie wierzymy naszym wyliczeniom, można poprosić, by sporządziły je jednostki powiatowe, które również zajmują się budową dróg.

Pan radny Jarosław Gabig – stwierdził, że we wielu sprawach popiera zdanie radnego Pawła Głucha. Jeśli ma być rozmowa o tak poważnych pieniądzach i ich podziale, to materiał przekazany radnym na ten temat powinien być lepiej przygotowany. Pani Skarbnik z punktu widzenia księgowego mówi o sprawach prawidłowo, ale jeśli mówi się o tematach merytorycznych wprowadzanych do budżetu, to więcej inicjatywy powinno być po stronie Prezydenta Miasta. Prezydent powinien mówić nie językiem finansowym, ale językiem oddającym istotę sprawy, zrozumiałym nie tylko radnym, ale także społeczeństwu, które będzie czytało sprawozdanie z tej sesji. Podzielił również uwagi radnego Głucha na temat budowanej obwodnicy – ulicy – autostrady. Jest ona droga, przy tym źle rozplanowana. Trzeba przyjrzeć się jak po oddaniu tej inwestycji będą wyglądały wszystkie uliczki, w jakim będą one stanie – łącznie z ul. Południową.

Przygotowując tego typu zmiany budżetowe Prezydent Miasta powinien wykazać więcej inicjatywy, by przekonać radnych, że przyjął słuszny kierunek. Uważa, że Prezydent nie powinien oczekiwać od radnych, że będą popierać takie „byle co” jak np. dalsze sponsorowanie Agencji Wspierania Przedsiębiorczości czy kontrowersyjne wydatki na autobusy w sytuacji, kiedy baza MZK jest budowana od 12 lat. Jego zdaniem, trzeba było się zastanowić i w sytuacji kiedy mają być kupione używane autobusy, więcej środków przeznaczyć na zakończenie bazy, bo przynajmniej byłoby miejsce na przeprowadzanie remontów taboru. Stwierdził, iż podziela opinię pana Głuch, człowieka który był nie tylko samorządowcem, ale potrafi także poruszać się w sferze biznesu. Zaznaczył przy tym, że osobiście nie ma takiego doświadczenia samorządowego, ale w biznesie i gospodarce również potrafi się poruszać. Dlatego uważa, że gospodarzenie w naszym mieście jest do niczego.

Pan radny Sławomir Ruśniak – zaproponował, aby następnym razem kiedy będą przygotowywane tak poważne zmiany w budżecie miasta, przed stworzeniem projektu uchwały przesłać wszystkim radnym propozycje. Radni mogliby wówczas odnieść się do tych propozycji i zgłosić Prezydentowi swoje uwagi do rozważenia. Tak stworzony projekt uchwały mógłby uwzględniać propozycje obu stron w Radzie. Tymczasem teraz zaproponowano rozdział kwoty 10 mln zł i radni opozycji nie mają praktycznie już nic do powiedzenia.

Prezydent Miasta Stanisław Karbowski – zauważył, że materiały zostały przesłane do radnych w prawidłowym terminie. Na posiedzeniach Komisji odbywały się dyskusje. Niczego nie ukrywano. Radni mieli możliwość wypracowania innych stanowisk.

9) zatwierdzenia zmian statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Starogardzkie Centrum Rehabilitacji w Starogardzie Gdańskim

Pani Urszula Domachowska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych – przedstawiając projekt uchwały wyjaśniła, że wynika ona z zaleceń pokontrolnych kontroli wewnętrznej Urzędu oraz z zapisów ustawy o finansach publicznych, która określa, że księgowym jednostki musi być jej pracownik. Szczegółowe uzasadnienie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Bohdan Lebedziński – poinformował, że Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej na posiedzeniu w dniu 17.03.br. zapoznała się z projektem uchwały i zaopiniowała go pozytywnie, gdyż przepisy wymagają, aby księgowość mieściła się w strukturze wewnętrznej jednostki.

Pan radny Paweł Głuch – przypomniał, że na poprzedniej sesji, podczas omawiania funkcjonowania jednostek służby zdrowia, zwracał uwagę, aby podchodzić do tego racjonalnie i praktycznie. Pytał wówczas panią dyrektor Przychodni Lekarskiej czy nie można byłoby połączyć księgowości Przychodni i SCR. Nikt się wówczas nad tym nie zastanowił. Przecież można spełnić wymogi ustawowe i pogodzić jedno i drugie, osiągając z tego tytułu korzyści. Jego zdaniem, ta sama obsługa osobowa Przychodni Lekarskiej mogłaby od strony ksi-

ękowej, czy nawet księgowo-kadrowej, obsłużyć obie jednostki, położone praktycznie w jednym budynku, przy zatrudnieniu np. na $\frac{3}{4}$ w Przychodni i $\frac{1}{4}$ w SCR. Wszystko można zrobić pod warunkiem, że myślenie idzie we właściwym kierunku. Nawiązując do swojej wcześniejszej wypowiedzi dodał, że wynikała ona z faktu, że posiada doświadczenie samorządowe i biznesowe. Niektóre rzeczy nieco wyolbrzymił po to, aby je wszystkim uświadomić. Uważa, że władze miasta od ośmiu lat nie potrafią konstruować i prawidłowo prowadzić finansów gminnych. Nawiązując do odpowiedzi Prezydenta Miasta na zgłoszone uwagi i propozycje stwierdził – „Pokazał swoją klasę. Pan prawidłowo bierze swoje pieniądze, ale czy słusznie – na pewno odpowiem, że niesłusznie.”

Pan radny Bohdan Lebiedziński – zapytał, czy należy tak interpretować przepisy, że w każdej jednostce musi być zatrudniony główny księgowy?

Przewodniczący Rady Miejskiej – zwrócił uwagę, aby nie mylić tytułu z zatrudnieniem. Ktoś może być głównym księgowym np. na 1/10 etatu. Przepisy finansowe wymagają, że pod wieloma dokumentami muszą być dwa podpisy, w tym podpis głównego księgowego.

Poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało	-	16 radnych,
przeciwko	-	0 radnych,
wstrzymało się od głosu	-	1 radny.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/401/2006

- 10) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości punktu dla ustalenia wynagrodzenia zasadniczego pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych działających w zakresie oświaty założonych i prowadzonych przez Gminę Miejską Starogard Gdański,

Pani Urszula Domachowska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych – przedstawiając projekt uchwały wyjaśniła, że proponowane jest podwyższenie najniższego wynagrodzenia z kwoty 600,- zł do 615,- zł, a wartość jednego punktu dla ustalenia wynagrodzenia zasadniczego pozostałaby na niezmienionym poziomie 2,62 zł. Dodała, że propozycja ta została uzgodniona ze związkami zawodowymi działającymi w starogardzkiej oświacie.

Szczegółowe uzasadnienie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan radny Piotr Cesarz – poinformował, że Komisja Edukacji analizowała powyższy projekt uchwały na swoim posiedzeniu w dniu 15.03.br., nie wnosząc do niego żadnych uwag ani zastrzeżeń. Komisja apeluje o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy radni zgłaszają pytania do przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie zgłosili żadnych pytań ani uwag.

Projekt uchwały poddany został pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XLII/402/2006

- 11) sprostowania błędów w Uchwale Nr XXXVIII/365/2005 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie wspierania doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Miejską Starogard Gdański w 2006 roku,

Pani Urszula Domachowska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych – wyjaśniła, że projekt uchwały koryguje błędy pisarskie powstałe w trakcie kopiowania i tworzenia projektu uchwały XXXVIII/365/2005. Obecne poprawki sprowadzają się do nadania właściwej numeracji poszczególnym paragrafom i punktom powyższej uchwały.

Pan radny Piotr Cesarz – poinformował, że Komisja Edukacji nie wniosła żadnych uwag do projektu uchwały, uznając, że należy on do kategorii uchwał oczywistych. Komisja apeluje o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy radni zgłaszają pytania do przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie zgłosili żadnych pytań ani uwag.

Projekt uchwały poddany został pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XLII/403/2006

- 12) środków finansowych przeznaczonych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli oraz nauczycieli emerytów i rencistów korzystających z opieki zdrowotnej

Pani Urszula Domachowska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych – przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowiącym załącznik do niniejszego protokołu.

Pan radny Piotr Cesarz – w imieniu Komisji Edukacji zgłosił propozycję poprawki polegającą na wykreśleniu w § 3 ust. 1 końcowych słów „określone w zarządzeniu Prezydenta Miasta w sprawie układu wykonawczego budżetu gminy miejskiej Starogard Gdański”. W ten sposób paragraf ten utrzymałby swoje brzmienie z roku ubiegłego.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał jakie konsekwencje dla budżetu miasta miałyby przyjęcie poprawki zgłoszonej przez Komisję Edukacji.

Pani Urszula Domachowska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych – uważa, że poprawkę tę można przyjąć. W porównaniu do budżetu ubiegłorocznego byłaby to różnica nieco ponad 4 tys. zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy radni zgłaszają pytania do przedstawionego projektu uchwały lub do zgłoszonej propozycji poprawki.

Radni nie zgłosili żadnych pytań ani uwag.

W pierwszej kolejności poddano pod głosowanie przyjęcie poprawki zgłoszonej przez Komisję Edukacji.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie poparła zgłoszoną poprawkę.

Głosowanie całego projektu uchwały, z uwzględnieniem przyjętej poprawki.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

U c h w a ł a Nr XLII/404/2006

- 13) zmieniająca uchwałę nr VII/70/2003 Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego z dnia 19 marca 2003 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej OPiRPA w Starogardzie Gdańskim

Zastępca Prezydenta Miasta Zbigniew Kozłowski – zgłosił kandydatury do składu Rady Społecznej przy SPZOZ OPiRPA:

- pani Iwona Jurkiewicz-Pisarska – lekarz Szpitala w Kocborowie
- pan Leszek Plicki – przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji

Dodał, że pani Jurkiewicz-Pisarska będzie, jako przedstawiciel Prezydenta Miasta, pełniła obowiązki przewodniczącej Rady Społecznej.

Pan radny Bohdan Lebiedziński – poinformował, że Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej na posiedzeniu w dniu 17.03.br. zaopiniowała pozytywnie obie kandydatury i wnosi do Rady o podjęcie przedmiotowej uchwały. Trzy osoby głosowały – za, jedna osoba – wstrzymała się od głosu. Wyjaśnił, że konieczność dokonania zmiany w składzie Rady Społecznej wynika z faktu, iż dwóch dotychczasowych jej członków zmieniło miejsce zamieszkania i zatrudnienia. Prezentując sylwetkę Pani Iwony Jurkiewicz-Pisarskiej poinformował, że jest ona obecnie ordynatorem oddziału nr XXIII – ogólnop psychiatrycznego w Szpitalu w Kocborowie, od dłuższego czasu związana ze Starogardem, specjalista II stopnia w zakresie psychiatrii. Przez dłuższy okres czasu pełniła obowiązki ordynatora oddziału odwykowego V, więc na pewno jest doskonale zorientowana w sprawach leczenia odwykowego i będzie godnie reprezentowała Radę Miejską oraz Prezydenta Miasta w Radzie Społecznej.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy radni mają jakieś uwagi do zgłoszonych kandydatur.

Radni nie zgłosili żadnych uwag.

Projekt uchwały poddany został pod głosowanie.

Rada Miejska, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie podjęła uchwałę stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 10

Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Poinformował, że przed wysyłką materiałów na sesję Rady, pytał pana Prezydenta o to, jaki jest układ zgłaszanych propozycji dotyczących podziału wolnych środków. Prezydent poinformował, że są to sprawy, które były wnioskowane przez komisje przy opracowywaniu budżetu miasta, jak również większość wniosków opozycji. Osobiście uważa, że jest to dopełnienie wielu tematów, które w ubiegłym roku nie mogły być uwzględnione z wielu powodów - np. z tytułu istniejących obciążeń kredytowych. W związku z tym skierował pytanie do pani Skarbnik - czy środki z nadwyżki budżetowej zostały na dzisiejszej sesji rozdzielone w całości, czy też jeszcze przy dzieleniu budżetu mogą one ulec zwiększeniu? Dodał, iż rozumie, że jeżeli podzielono je w całości, to Rada będzie jeszcze rozdzielala kwotę, która mieści się w pozycji zwiększonej rezerwy budżetowej.

Pani Elżbieta Alektorowicz – wyjaśniła, że podział całej kwoty wolnych środków nastąpił na obecnej sesji, a nie na wcześniejszej dlatego, aby nie było podziałów częściowych. Dopóki nie był sporządzony bilans i nie była znana pełna kwota wolnych środków, nie było też propozycji podziałów.

Przewodniczący Rady Miejskiej – kontynuując swoją wypowiedź powtórzył, że Rada będzie jeszcze dzieliła niemałą kwotę rezerwy, która może odpowiedzieć na postulaty zgłoszone w dyskusji np. dotyczące zwiększenia kwoty na zakup taboru dla MZK. Jest jednak jeszcze cały obszar niepewności związany z wykonaniem tegorocznego budżetu. Szkoda, że ze strony służb pana Prezydenta nie padł cały wykaz spraw, które nie są pewne i co do których trzeba jeszcze jakieś środki rezerwować. Taką sprawą jest np. droga 22. Nie wiemy bowiem jaki naprawdę zakres tej drogi będzie w bieżącym roku zrobiony. Dlatego uważa, że trzeba prowadzić taką politykę rozdziału środków, żeby mieć na to zadanie pieniądze, bo jest to dla miasta podstawowa sprawa. Stwierdził, iż nie przypomina sobie, aby od co najmniej dwóch-trzech lat ze strony kogokolwiek z klubów opozycyjnych padła przed sesją pod jego adresem propozycja spotkania się, gdyż pewne sprawy wzbudzają wątpliwość. Zawsze sprawy kończą się taką formą awantury, jak dzisiaj. Gdyby Rada wolne środki dzieliła za miesiąc, to ze względu na procedury przetargowe, jeszcze bardziej byłaby prawdopodobna opcja, że nie zostaną one pod koniec roku wykonane. Jako przewodniczący uważa, że „psim obowiązkiem” Rady jest pewne sprawy załatwiać szybko.

Poinformował, że w formie brudnopisu jest już prawie gotowa księga pamiątkowa na 15.lecie samorządu. W przyszłym tygodniu wszystkim przewodniczącym klubów przekazany zostanie do zapoznania jeden egzemplarz z prośbą, by spotkać się w Wielkim Tygodniu np. w środę, celem omówienia i

zgłoszenia uwag. Chcielibyśmy, aby na koniec kadencji księga ta mogła się ukazać. W tytule będzie to podsumowanie 15 lat, ale faktycznie będzie to podsumowanie okresu 16 lat działalności naszego samorządu.

Zwrócił uwagę, że na obecnej sesji radni otrzymali sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 2005. Jest to materiał na następną sesję, a więc nie będzie już ponownie wysyłany przy zawiadomieniu o kwietniowej sesji.

Poinformował, że wspólnie z wiceprzewodniczącymi Rady uczestniczył w spotkaniu ze Starostą Neumannem i Wicestarostą Chylą, które odbyło się u Prezydenta Miasta. W trakcie spotkania omawiany był temat partycypacji miasta w kosztach remontu ul. Lubichowskiej. W trakcie spotkania władze miasta wyrażały pogląd, że jest to bardzo ważna ulica i że na pewno ze strony Rady Miejskiej nie będzie żadnych przeszkód, ani braku środków. Miasto będzie robiło wszystko, aby jak najszybciej rozpoczęła się budowa tej ulicy.

Pan radny Sławomir Ruśniak – oświadczył, iż nie zgadza się ze stwierdzeniem Przewodniczącego, że nikt z opozycji nigdy nie rozmawiał na temat spornych spraw. Przypomniawszy, że w poprzedniej kadencji sam osobiście zaproponował stworzenie czegoś na kształt konwentu seniorów, by w przypadku spraw problematycznych przedyskutować je na zwołanym spotkaniu przewodniczących klubów. Niestety propozycja ta nie została przyjęta. W obecnej kadencji, zaraz na początku, pan Przewodniczący sam zaproponował utworzenie takiego ciała. Sprawa pozostała jednak tylko na etapie tego hasła. Uważa, że gdyby w poprzedniej kadencji była zgoda na utworzenie organu na wzór konwentu seniorów, czy rady starszych lub przewodniczących klubów, to dzisiaj nie byłoby określonych problemów. Zanim ukazałby się projekt uchwały np. w sprawie podziału środków byłaby możliwość zajęcia stanowiska na taki temat.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zwrócił uwagę, że temat ten odniósł do ostatnich 2-2,5 roku. Nie wiedział, że sprawa podziału środków będzie dla opozycji tak problemową sprawą, szczególnie po tym, jak usłyszał od Prezydenta Miasta, że w rozdziale mieści się również większość wniosków opozycji (jednym z nich było zmniejszenie obciążeń kredytowych gminy, czy np. środki na zakup autobusów). Jego zdaniem nie trzeba dyskusji traktować tak emocjonalnie. Radni opozycji uważają, że miasto powinno zakupić nowe autobusy. Ze strony Prezydenta nie padło stwierdzenie, że chce on koniecznie kupić stare autobusy, a jedynie, że rozważa taką opcję. Wariant na kupno starych lub nowych jest ciągle aktualny, biorąc pod uwagę to, że mamy jeszcze rezerwę budżetową. Można przedyskutować jeszcze kilka innych wariantów np. wzięcie kilku autobusów w leasing, wówczas te 500 tys. zł starczyłoby do obsługi umowy leasingu. Po co krytykować temat, w którym nikt jeszcze ostatecznej decyzji nie podjął. Apelując, aby „z klasą” dojść do końca obecnej kadencji Rady oświadczył, że w miarę potrzeb jest otwarty na propozycje różnych dyskusji przed sesjami. Będzie do rozdziału jeszcze kwota rezerwy. Nie wiadomo na razie jak Prezydent to przygotuje, być może zaprosi radnych opozycji do skonsultowania tego tematu. Przewodniczący Rady podejmuje działania od momentu, kiedy

trafiają do niego dokumenty i kiedy zgodnie z ustawą ma obowiązek zwołania sesji Rady i jej prowadzenia.

Pan radny Bohdan Lebiedziński – zwracając się do radnego Ruśniaka przypomniał, że konwent seniorów był przewidywany w statucie gminy, ale radni nie chcieli tego typu organu. Odnosząc się do sprawy rezerwy budżetowej i opinii radnych, że jest ona tak duża i jej zwiększenie o kolejne 500 tys. zł oznacza głosowanie przeciwko wykonaniu tak potrzebnych zadań jak np. wykonanie nawierzchni ulicy, czy zakup taboru dla MZK uważa, że trzeba patrzeć na jakie sprawy ta rezerwa będzie w ciągu roku potrzebna. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Socjalnej pani dyrektor MOPS poinformowała o problemie jaki wystąpił z powodu tegorocznej zimy. W stosunku do roku ubiegłego, zmniejszone zostały o 500 tys. zł środki na pomoc w naturze. Z analizy dwóch pierwszych miesięcy bieżącego roku wynika, że o taką kwotę trzeba będzie zwiększyć wydatki na pomoc w naturze, w związku z czym w najbliższych miesiącach MOPS zwróci się do Prezydenta i Rady Miejskiej o przekazanie kwoty 500 tys. zł na powyższy cel. Z tego powodu utworzenie większej rezerwy budżetowej jest jego zdaniem zasadne.

Pan radny Jarosław Gabig – zapytał czy istnieje szansa złożenia przez Prezydium Rady Miejskiej wniosku do Prezydenta RP o uhonorowanie pana Polaka z ul. Chojnickiej, który stanął w obronie życia drugiego człowieka, medalem „Za ofiarność i odwagę”? Przypomniał, że wniosek w tej sprawie zgłosił już na poprzedniej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej – wyjaśnił, iż ustalono, że działania w tej sprawie podejmie Komisja Samorządności, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, przygotowując stosowny wniosek o przyznanie medalu.

Ad. pkt 11, 12

Interpelacje i zapytania radnych.

Dyskusja – wolne wnioski.

Na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej nie wpłynęła żadna pisemna interpelacja od radnych.

Pan radny Stanisław Kubkowski – poruszył sprawę budynku położonego u zbiegu ulic Traugutta- Kołłątaja, który nabył od pana Koseckiego pan Jankowski. W związku z wyjazdem pana Jankowski za granicę dom ten stoi pusty, niszczeje, szpeci okolice, jest miejscem schadzek tzw. „czwartej zmiany”. Uważa, że miasto powinno wystąpić z wnioskiem o likwidację tej nieruchomości.

Następnie poruszył sprawę niszczenia nawierzchni ul. Sadowej przez ciężkie pojazdy firmy budowlanej pana Chajewskiego. Zwrócił uwagę, że ulicą tą jeżdżą betoniarki dowożące beton na miejsce budowy autostrady A-1. Mieszkańcy ul. Sadowej oraz użytkownicy okolicznych ogrodów działkowych apelują o podjęcie działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa w tym rejonie, gdyż nawierzchnia ulicy jest zanieczyszczana betonem i niszczona ciężkim sprzętem.

Zapytał – co ze sprawą rozbiórki wiaduktu kolejowego przy ul. Skarszewskiej, którego stan techniczny od bardzo dawna zagraża bezpieczeństwu przechodniów. Wiadukt niszczeje, ale do tej pory nie został rozebrany. Uważa, że sprawę tę trzeba ostatecznie załatwić. Jest przekonany, że gdyby pozwolić go rozebrać tzw. złomiarzom, to problem wiaduktu szybko przestałby istnieć. Ponadto zwrócił uwagę na fatalny stan drogi na odcinku od toru kolejowego do Hotelu Ren. Uważa, że miasto powinno w tej sprawie wystosować apel do Starostwa Powiatowego. Jeśli Starostwo się nie sprawdza – to rozwiązać je, a pieniądze przekazać miastu, aby rządziło.

Przypomniał, że przygotowany był projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi, na którym stoi pomnik Adama Mickiewicza. Zapytał na jakim etapie jest sprawa uregulowania własności tego terenu. Czas mija, a uchwały nie można ciągle jeszcze podjąć.

Pan radny Arkadiusz Banach – odnosząc się do wspomnianego przez radnego Lebedzińskiego tematu utworzenia przy Radzie konwentu seniorów, przypomniał, że opozycja była temu przeciwna, gdyż nie można się było wtedy inaczej zachować. Ustawa o samorządzie gminnym wyraźnie wskazuje jakie organy można powoływać uchwałą rady. Nie ma tam niestety delegacji do tworzenia konwentu i dlatego w statucie gminy nie może też być zapisów na ten temat.

Pan radny Grzegorz Sykut – przypomniał, że przed kilkoma miesiącami wspólnie z radnym Florkiem uczestniczył w wizji lokalnej przy al. Armii Krajowej, gdzie mieszkańcy skarżyli się na utrudniony dojazd do swoich posesji, wynikający z różnicy wysokości poziomu posesji i poziomu ulicy. Sygnalizowano wówczas potrzebę przeprowadzenia rozmów władz miasta z mieszkańcami. Zapytał – czy do rozmów tych doszło, jeśli tak - jaki był ich efekt?

Pan radny Sławomir Ruśniak – nawiązując do korespondencji przekazanej radnym obiegiem, zapytał w jaki sposób została rozpatrzona skarga pani Renaty Zielińskiej, przekazana do Rady przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Pan radny Andrzej Byrszel – wyjaśnił, że sprawa mieszkaniowa pani Renaty Zielińskiej była omawiana na posiedzeniu Komisji Infrastruktury. Pani Zielińska skierowała sprawę na drogę postępowania sądowego. W dniu 5 kwietnia br. odbędzie się rozprawa w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku, w związku z czym Komisja nie podejmowała żadnych czynności. Ustalono, że z chwilą wydania wyroku przez Sąd, Komisja ponownie zajmie się sprawą mieszkaniową pani Zielińskiej. Sprawa ta znana jest także Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Prezydent Miasta – odpowiadając na pytanie radnego Kubkowskiego wyjaśnił, że do chwili obecnej nie zakończyła się jeszcze sprawa sądowa dotycząca uregulowania własności gruntu, na którym usytuowany jest pomnik A. Mickiewicza.

Zastępca Prezydenta Eugeniusz Żak – zobowiązał się, że w sprawie wiaduktu i stanu ulicy Skarszewskiej skierowane zostanie pismo do Starostwa Powiatowego, by określiło, jakie kroki w obu tych sprawach zamierza podjąć.

W związku z sygnalizowaną przez radnego Kubkowskiego sprawą niszczenia nawierzchni ul. Sadowej przez pojazdy firmy pana Chajewskiego poinformował, że pracownicy Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego wspólnie ze Strażą Miejską przeprowadzą wizję lokalną na ul. Sadowej. Jeżeli zajdzie potrzeba, wówczas wysłane zostanie pismo do Pana Chajewskiego wzywające do zapewnienia porządku na drodze.

Odpowiadając na pytanie radnego Sykuta wyjaśnił, że skierowane zostało pismo do mieszkańca al. Armii Krajowej – pana Mommonta z propozycją spotkania się i omówienia sprawy. Pismo nie zadowoliło jednak Pana Mommonta, w związku z czym napisał odwołanie do Urzędu Wojewódzkiego. Czekamy na stanowisko Urzędu Wojewódzkiego. Prawdopodobnie przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego będzie też chciał ocenić problem, przeprowadzając wizję lokalną na miejscu.

Pan radny Jarosław Gabig – w imieniu radnych klubów opozycyjnych skierował prośbę do Sekretarza Miejskiego, by wykonując zdjęcia w trakcie publicznych spotkań robił je w taki sposób, aby widoczni na nich byli także radni opozycji uczestniczący w tych spotkaniach.

Ad. pkt 13

Przewodniczący Rady Miejskiej – po wyczerpaniu porządku posiedzenia zamknął obrady XLII sesji Rady Miejskiej Starogardu Gdańskiego.

Protokolanci

M. Dalecka
B. Radwańska
A. Kręzkowska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Starogardu Gdańskiego

Stefan Milewski